



Mała Kryśkę odprowadza do szkoły piękny bernard, niosąc jej śniadanie

KWESTIA PALESTYŃSKA

Granica pokoju

Niemieckie żądania rewizyjne, ich nawoływanie o „sprawiedliwą” granicę na wschodzie, stały się faktem niemal codziennym. „Potrząsanie wieczną”, ostrze której zwrócone jest w stronę Polski, względnie pełne tragizmu i patosu przemówienia bardziej ostrożnych i „przezornych” polityków niemieckich spowszedniały. Prasa w poszukiwaniu wciąż nowych i aktualnych problemów, coraz częściej te agresywne wystąpienia pomija milczeniem, lub ogranicza się do suchej wzmianki, konstatującej ten czy inny „wybryk” niemiecki. Stanowisko to jednak nie jest słuszne, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę to, że Niemcy nie zaniebują żadnej okazji, żadnej możliwości, byle tylko sprawę granic wschodnich wywleć na światło dzienne. Jest w tym konsekwentnie realizowana polityka rewizjonizmu. Niemcy rozdzielają szaty nad „białą plamą” na mapie Europy, wszelkimi sposobami usiłują wzbudzić litość w sercach mężów stanu zachodu nad nędzą narodu niemieckiego, „doznającego wielkiej krzywdy od Polaków”.

Wśród apologetów rewizjonizmu spotykamy działaczy od skrajnej prawicy do lewicy. Jest tam i Schumacher, i Mueller, i Severich, i Lamer, dziesiątki mniejszych i większych „wodzów”. Prasa niemiecka poświęca swe szpalty wyliczeniom i wykazom, groźbom i żalom nad przyznaniem Polsce ziem nadodrzańskich.

Niemcy uważają, że słuszną będzie tylko granica, stwarzająca podstawy dla przyszłego odwetu za doznana klęskę.

Polska i wszystkie milujące pokój narody zapatruje się na zagadnienie inaczej. Dla nas i dla całej Europy słuszną może być tylko taka granica, która zapewni utrwalenie pokoju pa świecie przez: a) pozabawienie Niemiec podstawowych baz wypadowych na wschód, b) uniemożliwienie rozwoju ich potęgi militarnej, c) uniezależnienie sąsiadów Niemiec od niemieckiej ekspansji gospodarczej, d) utrwalenie dostatecznie silnych państw, będących w stanie przeciwstawić się agresji Niemiec, e) naprawienie krzywd dziejących, spowodowanych błędami Traktatu Wersalskiego.

Przed wojną na Ziemiach Odzyskanych mieszkało tylko około 7 milionów Niemców i ponad 1 milion Polaków. Według wyliczeń niemieckich ekspertów, stanowiły zaledwie 10% potencjału gospodarczego Rzeszy. Na tych terenach zatrudnionych było tylko 9% ogółu robotników niemieckiego przemysłu, wytwarzano tam zaledwie 6,3% energii elektrycznej. A przecież nie wolno zapominać, iż ziemię tę były najbardziej, po Zagłębiu Ruhry, zasobnymi obszarami Rzeszy.

Niemcy przedwojenne zużywały swoje zasoby naturalne na umocnienie swego przemysłu wojennego. Polska nie chce wojny i będzie tym samym zaopatrywała Europę w potrzebny jej węgiel. Stanie się ona ważnym czynnikiem na rynku eksportowym.

„Niemiecki wschód”, „niemiecka przetrzeźń życiowa na wschodzie” — zdaniem przykładowych wychowanków Hitlera — decyduje o bycie Niemiec. Możemy stwierdzić tylko jedno: w życiu gospodarczym Niemiec Ziemi Odzyskane nie odgrywały poważnej roli w ich życiu militarnym i agresywnej ich polityce — stanowiły one atut decydujący. Dlatego też decyzje poczdamskie, przyznające te ziemie Polsce, były słuszne, gdyż zapewniają one trwałą pokój Europie. Żadne żale, czy groźby polityków niemieckich nie pomogą. Granicą Polski jest i będzie Odra i Nisa.

tematem debat w parlamencie brytyjskim Bevin oskarża Trumana

LONDYN, 26.2 (PAP). Zabierając głos w sprawie dyskusji nad sprawą Palestyny w parlamencie brytyjskim, minister spraw zagranicznych Bevin wysunął szereg poważnych skarg przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Minister Bevin oświadczył, że Żydzi i Arabowie spokojnie przyjęli wiadomość, że rząd brytyjski grałi żydowskiej do Palestyny w granicach przewidzianych w Białej Księdze z roku 1939.

Dopiero deklaracja październikowa prezydenta Trumana zmieniła nastrój, Bevin zwracał się do Byrnesa z prośbą o odroczenie publikacji tej deklaracji, ale otrzymał odpowiedź, że jeśli nie uczyni tego prezydent Truman, to deklarację taką złoży republikanin Tomasz Dewey. Trudny problem brytyjski stał się więc obiektem rozgrywek przedwyborczych — powiedział Bevin.

Bevin zapewnił, że gotów był przyjąć wspólne sprawozdanie brytyjsko-amerykańskie, dotyczące Palestyny jako całość, ale jedynym punktem uzgodnionym ze Stanami Zjednoczonymi była sprawa dopuszczenia 100 tysięcy imigrantów do Palestyny.

Arabów — zdaniem Bevina — można było przekonać, aby zgodzili się na tę cyfrę.

Oburzenie w USA

z powodu wystąpienia Bevina Truman obstaje za wpuszczeniem 100 tys. Żydów do Palestyny

LONDYN, 26. 2. (PAP). — Jak donosi korespondent specjalny „Daily Mail” z Waszyngtonu, pretensje Bevina do Stanów Zjednoczonych wywołały niezadowolenie prezydenta Trumana, który nadal obstaje przy tym, że 100 tys. Żydów może być wprowadzonych do Palestyny.

Zdaniem korespondenta, należy się liczyć z możliwością poważnych rozdrzwiaków pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie palestyńskiej. Ze źródeł zbliżonych do Białego Domu komunikują, iż niełatwo będzie zmienić opinię prezydenta.

Korespondent stwierdza, iż nie dalej jak we wtorek 25-bm. prezydent Truman zapewnił 12 delegatów Żydów, którzy zjawili się u prezydenta w celu uzyskania poparcia, że spróbuje uzyskać zgodę Wielkiej Brytanii na wypuszczenie większej ilości Żydów.

Korespondent „Daily Mail” twierdzi, że nigdy jeszcze w ostatnich czasach Stany Zjednoczone nie zostały tak ostro zaatakowane i prezydent tak dotkliwie ugodzony. „Jest to niewątpliwie duży cios dla dumy prezydenta Trumana” — kończy korespondent.

Premier Cyrankiewicz u generalissimusa Stalina

MOSKWA, 26.2 (PAP). Agencja Tass donosi, że 26 lutego generalissimus Stalin przyjął premiera Józefa Cyrankiewicza.

W czasie rozmowy obecny był minister spraw zagr. ZSRR Mołotow, oraz polski minister przemysłu — Hilary Minc.

Nowi przestępcy wojenni będą wydani Polsce

BERLIN, 26.2 (PAP). Z Dachau odprawiono 800 niemieckich przestępców wojennych, którzy zostaną wydani Polsce.

Przestępców tych eskortuje policja amerykańska do Działic.

Wzrost bezrobocia we Włoszech

RZYM, 26.2. (PAP) — Podano urzędowo do wiadomości, że w ciągu stycznia wzrosła liczba bezrobotnych we Włoszech o 130 tysięcy. Obecnie ilość zarejestrowanych bezrobotnych wynosi 2.230 tysięcy.

Budżet Polski

Dochód: 185 miliardów

Wydatki: 174 miliardy

Nadwyżka: 11 miliardów

Rada Ministrów zatwierdziła i pracowany przez ministra skarbu projekt budżetu Państwa na rok 1947.

Projekt ten wniesiony będzie na Sejm podczas najbliższej sesji budżetowej (koniec marca lub początek kwietnia).

Projekt budżetu Państwa zamyka się liczbami:

Dochody 185 miliardów 512 milionów 880 tys.

Wydatki 174 miliardy 400 milionów 509 tys.

Nadwyżka wynosi 11 miliardów 112 milionów 290 tys., w tym Dania Narodowa 11 miliardów, przeznaczona na cele inwestycyjne na Ziemiach Odzyskanych.

Samodzielne Indie powstaną w 1948 roku

Rząd brytyjski gotów jest pertraktować nad udzieleniem im pomocy na wypadek agresji z zewnątrz

LONDYN, 26.2 (PAP) — Premier Attlee, odpowiadając w Izbie Gmin na skierowane do niego pytania, czy rząd brytyjski zamierza ponosić odpowiedzialność za bezpieczeństwo Indii na wypadek ataku z zewnątrz, również i po czerwcu 1948 roku, odpowiedział, że rząd zamierza przekazać całą władzę w Indiach nie później jak w czerwcu 1948 roku.

Od tej daty odpowiedzialność za obronę Indii od ataków z zewnątrz spada na Indie.

Jeśli Indie postanowią pozostać w wspólnocie brytyjskiej, stosunki pomiędzy rządem brytyjskim a Indiami ułożą się na podobnych zasadach, jak stosunki między rządem brytyjskim a innymi krajami, należącymi do wspólnoty. Jeśli zaś Indie zechcą wystąpić ze wspólnoty brytyjskiej, to sprawa bezpieczeństwa Indii oczywiście nie przestanie być przedmiotem zainteresowania ze strony wspólnoty brytyjskiej.

Rząd brytyjski byłby gotów w ramach karty ONZ nawiązać rokowania z Indiami w sprawie wzajemnej pomocy w sprawach dotyczących obrony Indii.

Ponad 191 mil. zł. na Pomoc Zimową złożyło społeczeństwo polskie

WARSZAWA, 26.2 (PAP) — W ciągu 3-ch miesięcy społeczeństwo polskie złożyło 191.610.000 zł na pomoc zimową.

Komitet Opieki Społecznej. Lwią część funduszy przeznaczają się na dożywienie dzieci, starców, repatriantów oraz ofiar wojny.

Ogółem w całym kraju czynnych jest 1.000 kuchni ludowych.

Na podkreślenie zasługuje ofiarność świata pracy miast, wyrażająca się sumą przeszło 23 miliony zł oraz rolników w postaci 18 wagonów zboża, 96 wagonów ziemniaków, 2 wagonów mąki oraz 55 wagonów różnych artykułów żywnościowych.

Całą akcją Pomocy Zimowej na terenie kraju kieruje Centralny

Połączenie dowództwa armii lądowej marynarki i lotnictwa w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 26.2 (PAP). Prezydent Truman rozesał do kongresu projekt ustawy, przewidujący połączenie armii lądowej, marynarki oraz lotnictwa pod jednym dowództwem. Zostaje utworzone

ministerstwo obrony narodowej. Ministrowi obrony narodowej będą podlegać dowódcy armii lądowej, floty i lotnictwa w randze podsekretarzy stanu.

Federacja b. Więźniów Politycznych żąda, by traktat z Niemcami zagwarantował trwałe pokój

WARSZAWA, 26.2 (PAP) — Obradujący ostatnio w Warszawie tymczasowy komitet wykonawczy Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (F. I. A. P. P.) wystosował następujące wezwanie:

Do ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., W. Brytanii, Republiki Francuskiej i Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych ma zaszczyt zwrócić się do was w następującej sprawie:

Jesteśmy organizacją, jednoczącą w sobie b. więźniów politycz-

nych 18-tu krajów europejskich, a mianowicie: Albanii, Białorusi, Belgii, Bułgarii, Danii, Hiszpanii republikańskiej, Francji, Grecji, Holandii, Włoch, Luksemburga, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Ukrainy, Jugosławii.

Nie żądamy zemsty, nie chcemy mścić się na narodzie, który zniszczył Europę, ale pragniemy zapobiec odrodzeniu się imperializmu niemieckiego. Uważamy, że naród niemiecki w tym samym stopniu, co i państwo niemieckie, ponosi odpowiedzialność za wszystkie straty i cierpienia, wyrządzone milionom ludzi w poszczególnych krajach. A zatem uważamy, że Niemcy winny uiścić odszkodowania względem krajów, które ucierpiały od agresji niemieckiej, uiścić te odszkodowania całkowicie i w wyznaczonym terminie tak, aby dać tym krajom możliwość restytuowania w jak najkrótszym czasie całej gospodarki, zniszczonej w toku wojny. Uważamy, że z funduszu odszkodowań niemieckich część określona należy koniecznie przeznaczyć:

1) dla b. wysiedleńców i więźniów politycznych, inwalidów i chorych, nie całkowicie zdolnych do pracy;

2) b. wysiedleńców z różnych krajów, którzy byli zmuszeni pracować w niemieckich fabrykach i zakładach bez odpowiedniego wynagrodzenia;

3) dla rodzin, których żywiciele stracili życie w faszystowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych;

4) na utworzenie sanatoriów, dziecińców i domów dla inwalidów.

Jesteśmy pewni, że przyszły

traktat pokojowy z Niemcami zagwarantuje, iż akty zezwierzecenia, których świadkami byliśmy, nie powtórzą się więcej.

Uważamy, że błędną jest i szkodliwą teorią, według której Niemcy należy odbudować wcześniej, niżeli ofiary ich agresji. Siły zbroj-

ne Niemiec powinny być zlikwidowane. Przemysł niemiecki powinien się znajdować pod kontrolą międzynarodową, ażeby nie mógł być użyty dla celów agresji wojennej. Żądamy całkowitej denazifikacji i demilitaryzacji Niemiec, a w szczególności wykonania umowy poczdamskiej.

Wychowanie nowych pokoleń niemieckich winno się odbywać pod kontrolą organów międzynarodowych, specjalnie w tym celu wyznaczonych. Sprawiedliwość musi zatriumfować!

Żądamy jak najsurowszego ukarania winnych przestępstw czy to indywidualnych, czy to zbiorowych.

Finansiści czescy przybędą do Warszawy

WARSZAWA, 26.2 (PAP). Dnia 5 marca rb. przyjeżdża do Warszawy dyrektor międzynarodowego funduszu walutowego w Waszyngtonie dr I. Mładek.

Podczas swego pobytu dyr. Mładek przeprowadzi z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu i Narodowego Banku Polskiego szereg konferencji na temat prac, związanych z działalnością wymienionej instytucji finansowej oraz zapozna się z ogólną sytuacją naszego kraju.

Po krótkim pobycie w Belgradzie dyr. Mładek udał się obecnie do Pragi Czeskiej, skąd przybędzie do Warszawy w towarzystwie naczelnego dyrektora czechosłowac-

kiego banku narodowego p. L. Chmela.

Potworne morderstwo band NSZ w powiecie łomżyńskim

WARSZAWA, 26. 2. (PAP). Bandy NZW „Roli“ i „Zimnego“ dokonały onegdaj ohydnych mordów, mroźnego krew w żyłach.

We wsi Żaby Borowe, gm. Tuchola, pow. Łomża, uzbrojone bandy uprowadziły Modzelewską Helenę z 2-gim dziećmi w wieku 5 i 8 lat, Myślińską Stanisławę z trójgiem dziećmi w wieku 7, 10 i 15 lat i Zanicęką Józefę oraz w pobliskiej wsi Tucholy zamordowały Modzelewskiego Aleksandra.

Po kilku godzinach znaleziono zwłoki pomordowanych kobiet i dzieci. Natychmiastowe śledztwo wykazało, że mężowie zamordowanych kobiet byli członkami organizacji i postanowili ostatnio zerwać więzy organizacyjne i wrócić do normalnego życia.

Tego „przestępstwa“ bandy swoim członkom wybaczyć nie mogły.

Krwawy plon band NZW na terenie jednej gminy pow. łomżyńskiego wyniósł 9 ofiar.

Warto w tym miejscu podkreślić, że członkowie podziemia, dokonywujący dziś mordów i aktów grabieży, pozbawiają się sami możliwości korzystania z dobrodziejstw amnestii i nie ujdą surowej kary.

Schwytyany Bormann otrul się?

Wśród aresztowanych ostatnio kierowników podziemia, którzy popełnili samobójstwo był Marcin Bormann — taka pogłoska rozszalała się w Monachium.

Bormann schwytyany jakoby na schodach jednego z domów, rzucił się do ucieczki. Dogoniony na Bahnhofstr., rozgryzł w ustach ampułkę i skonał głośno krzycząc.

Miasto obiecało najbardziej fanatycznie pogłoski o Bormannie. Jedna z nich mówi, że i tym razem Bormannowi udało się zbiec. Jak dotąd nie ma żadnych oficjalnych oświadczeń.

Jedna z największych katastrof świata

176 osób zostało zabitych i 250 rannych, gdy pociąg japoński wpadł do rzeki Korei, 60 km na północ od Tokio. Jest to jedna z największych katastrof kolejowych świata. Pod przeładowanym pocięgiem zarwał się drewniany most i trzy wagony stoczyły się do rzeki. Druty telegraficzne zostały przerwane i z tego powodu brak bliższych szczegółów strasznej katastrofy.

Centralizacja akcji pomocy Polsce w Szwecji

SZTOKHOLM, 26.2 (PAP) — Z Polski powrócił wyższy funkcjonariusz szwedzkiej „Europahjälpen“ Carl Johnsson i oświadczył przedstawicielom prasy, iż akcja szwedzkich organizacji pomocy Polsce została w czasie jego pobytu w Polsce zcentralizowana pod

kierownictwem majora Czerwonego Krzyża Hansa Ehrenstale.

Johnsson podkreślił rozmiary zniszczeń wojennych w Polsce i zaapelował do społeczeństwa szwedzkiego o zwiększenie ofiarności.



+ W czasie obrad rady naczelnej międzynarodowej federacji kobiet demokratycznych w Pradze delegatka jugosłowiańska minister zdrowia Olga Milosewiczowa w obszernym referacie przedstawiła postulaty kobiet demokratycznych. Są to przede wszystkim ochrona macierzyństwa, płatny urlop w okresie porodowym, organizacja instytucji wychowawczych, ochrona i żłobków, opieka zdrowotna nad dzieckiem, bezpłatne nauczanie oraz przeprowadzenie reformy nauczania przez usunięcie z niego ideologii faszystowskiej. Postulaty te mają zostać przedłożone radzie gospodarczo-społecznej ONZ.

+ Jak donosi agencja Reutersa, 6 osób poniosło śmierć gdy samolot Dakota stanął w płomieniach i spadł do morza w pobliżu wyspy Strandbroke, niedaleko od Brisbane. Łódzie ratunkowe udały się niezwłocznie na miejsce katastrofy.

+ Jak donosi agencja France Presse z Jerozolimy, według danych ogłoszonych przez władze palestyńskie, ludność kraju liczy 1.892.000 mieszkańców, w tym 1.064.000 Arabów, 604.000 Żydów, 142.000 chrześcijan (przeważnie Arabów), 67.000 Beduinów oraz 15.000 Druzów i innych.

+ Z Oslo donoszą, że biskup Lara Froyland skazany został za współpracę z okupantem i przyjęcie z rąk władzy okupacyjnej godności arcybiskupa, wbrew ostrzeżeniom podziemnych władz norweskich na lat 7 robot przymusowych, pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat 10, grzywna 34 tysięcy koron norweskich i pozbawienie godności kapłańskiej.

+ Jugosławia zwróciła się do rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji z notami, w których domaga się bezpośredniego udziału w pracach konferencji moskiewskiej w sprawie dotyczącej granicy austriacko-jugosłowiańskiej.

+ Radio lipskie doniosło, że bawarski minister denazifikacji dr Lettitz zarządził by von Papen został natychmiast osadzony w obozie pracy przymusowej.

+ Komisja ONZ, która bada sytuację w Grecji przebywa obecnie w Salonikach i ma przesłuchać naczelnego dowódcę powstańców greckich w Macedonii generała Markesa.

Pod naporem śniegu zawalił się dach grożąc innym piętrom

Katastrofa budowlana w Łodzi

Wczoraj wieczorem około godziny 20 łódzka Straż Pożarna została zaalarmowana wiadomością, że w domu przy ulicy Kamiennej 15 nastąpiła katastrofa budowlana.

Pod naporem mas śniegu i wilgoci załamały się przegniłe belki stropowe i dach obsunął się o trzy metry, grożąc zawaleniem pod tym ciężarem dalszych kondygnacji tej dwupiętrowej kamienicy.

Do wypadku wyruszyli dwa oddziały Straży Pożarnej oraz specjalny pluton katastrof budowl-

nych Straży Pożarnej.

Akcją ratunkową kierował komendant łódzkiej Straży Pożarnej płk. Biedroń - Kalinowski, w asyście por. Kotyń, por. Staniszewskiego i dowódcy plutonu katastrof budowlanych — technika Kosiniskiego.

Akcję utrudniał bardzo ciężar zawalonego dachu, który w każdej chwili zagrażał przegnieceniem ratujących.

Trzeba było każdą belkę stropową podstemplowywać z osobna i

to kilkakrotnie. Praca to ciężka i niebezpieczna.

W chwili oddawania numeru do druku akcja ratunkowa jeszcze trwała i miała się przeciągnąć co najmniej do rana.

Na marginesie tej katastrofy należy wspomnieć, że przed kilkoma dniami pisaliśmy, iż pluton katastrof budowlanych Straży Pożarnej nie posiada ani elektrycznych pił, ani elektrycznych młotów, tak niezbędnych w podobnych wypadkach. Może ta katastrofa wreszcie zwróci uwagę władz kompetentnych na konieczność uzupełnienia inwentarza naszej Straży Pożarnej. (w.)

Notatki polemiczne

6

Mój kolega z ławy uniwersyteckiej Jerzy Putrament wydał książkę pt. „Rzeczywistość“. Wręczył mi ją niedawno z miłą dedykacją.

Za „natchnieniem“ do „Rzeczywistości“ posłużyło niewątpliwie Putramentowi w wielkiej mierze czasopismo „Po prostu“, które na kilka lat przed wojną wydawaliśmy w Wilnie, a które zostało zlikwidowane przez władze sanacyjne.

Mimo, że byłem autorem nazwy pisma „Po prostu“, mimo, że prowadziłem w nim dział literacki, mimo, że należałem do trzech osobowych komitetu redakcyjnego — przecież nie oznacza to jeszcze, iż muszę koniecznie figurować w „Rzeczywistości“. Putrament zresztą odbiega od autentyczności.

Tymczasem jakiś „krytyk“, zerkający na „Rzeczywistość“, występujący w roli „znawcy“ naszych ówczesnych stosunków, usiłuje zdekonspirować w „Robotniku“ — podysumując swój elaborat literą G. (Grzegorz Jaszurki?) — wszystkich bohaterów „Rzeczywistości“; zajął się i moją osobą, wyznaczając jej bardzo mizerną rolę. Zawsze byłem skromny, ale chcę stwierdzić jedno: takiego G. wśród nas nie było, nie znaliśmy go.

I proszę p. G., żeby odczepił się od mego nazwiska.

Obchodziliśmy się bez panów G. wtedy, kiedy było nam ciężko, teraz obejdziemy się tym łatwiej.

ANATOL MIKULKO

WASZA

O amnestii

Na wieść o amnestii wielu członków organizacji podziemnych ujawna się.

Nie ulega
Żadnej kwestii
Dobroczynny
Wpływ amnestii.

WET.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami dnia 25 lutego zasnął w Bogu, nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadek, długoletni pracownik f-my Schelbler i Grohman.

†

WALENTY GLIWNY

przeżywszy lat 81.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok nastąpi w piątek dnia 28 lutego o godz. 11-ej rano po Mszy św. z kościoła św. Stanisława Kostki na cmentarz w Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrzebem w nieutulonym żalu

(1260 p)

ZONA, DZIECI, WNUCZKI I WNUKI.

4 miliony 650 tysięcy Polaków

osiadło już na Ziemiach Odzyskanych

Doniosłe zagadnienia akcji przesiedleńczej omawiano na ogólnopolskim zjeździe PUR-u w Łodzi

Wczoraj, pod przewodnictwem wiceministra Administracji Publ. i Ziemi Odzyskanych Władysława Wolskiego rozpoczęły się w Łodzi obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Wojewódzkich Zarządów PUR.

Po zagajeniu obrad przez dyrektora Zarządu Centralnego M. Sapię, powitali zjazd p. o. wojewody łódzkiego St. Górniak oraz wiceprezydent Duniak.

Repatriacja i akcja przesiedleńcza

Następnie dyr. Sapię omówił dotychczasową działalność PUR. Na Ziemiach Odzyskanych osiedlono już

4 miliony 650 tysięcy Polaków w tym ponad 2 miliony stanowią repatrianci ze wschodu. 250 tysięcy to t. zw. repatrianci dzicy, to jest ci, którzy przybyli z Bugu przed rozpoczęciem oficjalnej akcji przesiedleńczej. 50 tysięcy stanowią żołnierze zdemobilizowani, z terenów wschodnich oraz 190 tysięcy — żołnierze z zachodu. W zorganizowanych transportach przybyło do kraju z Bugu 1.500 tys. Polaków. Otrzymała większość repatriantów z Bugu, bo ponad 1.700 tys. osób osiedliło się na Ziemiach Odzyskanych. Otrzymali oni tam gospodarstwa rolne, lub znaleźli zatrudnienie w przemyśle.

Poza repatriacją ze wschodu PUR kierował również akcją powrotu do kraju rodaków z zachodu i południa. Przybyło stamtąd około 2.100 tysięcy repatriantów, którzy również w większości osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych. Pierwsze lata powojenne w Polsce były okresem przesiedlania się ludności, wiele bowiem rodzin wracało do swych stałych miejsc zamieszkania, które pod przymusem władz okupacyjnych opuściły. Ogółem ruch przesiedleńczy ludności Polski centralnej objął 2.100 tysięcy osób, z czego 85 procent przeniosło się na Ziemię Odzyskaną.

Nowe zadania PUR-u

Wicedyrektor Zarz. Centr. PUR Olechnowicz, zastępca nac. inspektora Węgliński, oraz dyrektor Dep. Osiedleńczego Dubiel omówili nowe zadania, które w najbliższym czasie PUR będzie musiał realizować.

Poza akcją repatriacji, PUR przejmie zadanie zaludnienia Ziemi Zachodnich.

Trzyletni plan gospodarczy przewiduje bowiem do roku 1949 całkowite zespolenie Z. O. z Polską Centralną, co ma przede wszystkim polegać na równomiernym rozmieszczeniu ludności miejskiej i wiejskiej oraz na stworzeniu harmonijnej współpracy aparatu produkcyjnego w zakresie rolnym i przemysłowym.

W przeciwieństwie do Polski Centralnej, której obszary rolne są przeważnie przeludnione, Ziemia Zachodnia stanowi olbrzymi rezerwat dla osiedlenia rolników. Akcja Osiedleńcza ma iść w 4 kierunkach, a mianowicie: 1) osadnictwa indywidualnego, 2) osadnictwa na terenie większych majątków poniemieckich w ramach akcji t. zw. spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych, 3) werbowania pracowników rolnych do majątków państwowych, które z czasem mają być rozparcelowane pomiędzy zatrudnionych pracowników, wreszcie 4) werbowania pracowników dla przemysłu.

Półtora miliona ludności osiadł jeszcze na Zachodzie

Zgodnie z planem trzyletnim do końca 1949 r. z Polski Centralnej winno przesiedlić się na teren Ziemi Odzyskanych milion 500 tys. osób, z czego z terenu woj. łódzkiego około 100 tysięcy.

W miastach Ziemi Zachodnich znajdzie zatrudnienie 300 tysięcy osób, z czego na ludność województwa łódzkiego przypadnie około 20 tys.

Rolnictwo Ziemi Odzyskanych ma wchłonąć do końca 1949 roku 1.200 tys. osób z karłowatych gospodarstw Polski Centralnej, z czego na rolników województwa łódzkiego przypadnie około 80 tysięcy.

Główne bolączki akcji przesiedleńczej

Po referatach zasadniczych, dyrektorzy z poszczególnych województw scharakteryzowali dotychczasowy przebieg akcji przesiedleńczej. Z referatów wynika, że na ogół ludność wiejska chętnie wyjeżdża na gospodarstwa indywidualne. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa organizowania spółdzielni osadniczych.

Min. Wolski charakteryzuje nowy okres pracy

Po ożywionej dyskusji na temat nowych zadań, stojących przed PUR-em w ramach planu trzyletniego wicemin. Wolski omówił główne wytyczne działalności na najbliższy okres.

PUR zajmie się również wysiedleniem Niemców z Polski. Na terenie Ziemi Zachodnich mieszka jeszcze około 420 tys. Niemców, a

w Polsce Centralnej, jest ich dotąd ponad 200 tys. W najbliższych miesiącach rozpocznie się repatriacja tych Niemców. Minister zwrócił szczególną uwagę pracownikom PUR-u, by czuwać nad humanitarnym obchodzeniem się z Niemcami gdyż, jak zaznaczył, nie zależy Polsce na tym, by się nad nimi zęcać, lecz by ich wywieźć. Każdy transport musi być zaopatrzony w żywność, w okresie mrozów — ogrzany, oraz posiadać wagon sanitarny z obsługą.

Już 17 marca rozpocznie się repatriacja Polaków ze strefy amery-

kańskiej, również w najbliższych tygodniach będzie zorganizowana repatriacja ze stref innych. Poza repatriacją przewidziana jest re-emigracja Polaków z Francji, która w 1947 r. obejmie 70 tys. osób. Z Westfalii w tymże roku ma powrócić około 100 tys. Polaków. Znaczne ilości Polaków czekają na możliwość powrotu do kraju w Belgii i Rumunii.

Kończąc przemówienie, wiceminister Wolski zaapelował do zgromadzonych, by nie zważając na trudne warunki pracy dołożyli starań nad realizacją nakreślonego przez państwo programu akcji przesiedleńczej. B.

Strażacy pracują,

uczą się, uprawiają sport Jak żyje łódzka Straż Pożarna

Straż Pożarna była i jest dumą Łodzi. Jej sprawność i ofiarność w walce z ogniem zjednały jej oddaną uwagę i sympatię całego społeczeństwa.

O osiągnięciach Straży we właściwej służbie donosimy niemal codziennie. Ale służba nie ogranicza się przecież wyłącznie do gaszenia pożarów. Wolne chwile wypełniają strażakom ćwiczenia i szkolenie.

W chwili obecnej czynne są względnie uruchomione będą w Łodzi 3 kursy obsługi motopomp, 1 kurs mechaników motopomp, 1 kurs obsługi drabin mechanicznych, 4 kursy 3-miesięczne podstawowego wyszkolenia Straży, 1 kurs sześciomiesięczny dla podoficerów zawodowych, 1 — dla podoficerów gazowych, 1 — dla elektryków pożarowych.

Nie można więc powiedzieć, że płk. Kalinowski pozostawia wiele wolnego czasu swotm podkomendnym.

Wielką wagę przywiązuje się również do sprawności fizycznej strażaków, 20 z nich uczęszcza już dziś na kurs instruktorski wychowania fizycznego. W planie jest organizo-

wanie klubu sportowego Straży Pożarnej z różnymi sekcjami. Straż posiada już na ten cel pewną ilość sprzętu sportowego.

Dbając o poziom Straży, płk. Kalinowski stara się zapewnić jej należyte umundurowanie. Już wszyscy prawie strażacy mają jednolite płaszcze, szyje się jednolite mundury.

Dużą trudność przedstawia natomiast problem butów, który jak dotąd nie został definitywnie rozwiązany.

Zaznaczyć należy, że Zarząd Miejski docenia w całej pełni znaczenie Straży Pożarnej i robi wszelkie możliwe wysiłki w celu zapewnienia jej należytych warunków. (O.)

2.000 wagonów żywności z przydziałów kartkowych spożyła Łódź w ubiegłym miesiącu

Półmilionowe miasto musi mieć z natury rzeczy nielada apetyt. Aby załadować na 15-tonowe wagony kolejowe to wszystko, co w ciągu miesiąca otrzymują mieszkańcy Łodzi na kartki, potrzeboby około 2.000 wagonów.

W styczniu br. sklepy, włączone do miejskiej sieci rozdzielczej, wydały m.in. na kartki: 38.023.948 sztuk papierosów, 2.755.285 kg chleba, 865.983 kg mąki pszennej, 484.914 kg mięsa, 183.596 kg krwawej kiszki, 172.646 kg cukru, 127.000 litrów świeżego mleka, 103.687 kg margaryny oraz 82.052 kg kaszy.

Jeśli chodzi o opał, to w tym samym czasie wydano ludności 9.100 ton węgla i 3.371 ton koksu.

Jeżeli uzmysłowimy sobie, że powyższe cyfry dotyczą tylko zaopatrzenia kartkowego, zrozumimy jak wielkie ilości produktów żywnościowych spożywa nasze miasto. (O.)

Skasowanie linii tramwajowej „2”

Z powodu chwilowego braku taboru, wynikłego na skutek uszkodzeń technicznych, spowodowanych przez wyjątkowo niepomyślne warunki atmosferyczne, linia tramwajowa „2” zostaje wycofana z ruchu całkowicie, natomiast trasa linii „12” zostaje przedłużona przez ul. Narutowicza aż do Radiostacji. Powyższe zmiany wprowadza się aż do odwołania.

Przed 20 laty

„Nie od razu Łódź zbudowano”

Dziś ulice Łodzi są pięknie asfaltowane. Jednakże przed 20 laty nawet nasza Piotrkowska była zwyż czajnie brukowana, ot tak jak dziś są ulice małych prowincjonalnych miast. Dopiero w r. 1927 ojcowie miasta postanowili zamienić „kocie łby” na asfalt. Oto co pisze „Kurier Łódzki” z dnia 27 stycznia 1927 r. o tym:

„Jak wiadomo, odcinek jezdni asfaltowej ułożony na ul. Piotrkowskiej między ul. Andrzeja a Zamenhofa miał być pierwszą tego rodzaju próbą w Łodzi, która w razie, gdyby wypadła pomyślnie, posłużyłaby jako wzór do dalszych tego rodzaju prób.

Dowiadujemy się obecnie, iż próba ta obliczona jest na cały rok, gdyż według opinii fachowców podobna jezdni asfaltowa musi wytrzymać największy mróz i największy upał

Sieć linii tramwajowych również

nie od razu była rozbudowana tak jak dzisiaj. Jeszcze w 1927 roku, a więc 20 lat temu, mieszkańcy Łodzi, a zwłaszcza kupcy, odczuwali dotkliwy brak pewnych połączeń tramwajowych. W „Kurierze Łódzkim” z dnia 1 stycznia 1927 r. czytamy:

„W związku z planowanymi na wiosnę poważnymi inwestycjami w KEŁ rozbudowy linii tramwajowych, organizacja kupiectwa łódzkiego postanowiła się zwrócić do dyrekcji z szeregiem postulatów natury gospodarczej. Chodzi bowiem o to, iż dzielnicę, posiadającą doniosłe znaczenie dla miasta, a w szczególności dla sfery handlowych, pozabawione są połączeń tramwajowych. Tak np. ul. Konstanyńska, jedna z najruchliwszych w mieście, nie ma na przestrzeni od ul. Żeromskiego do Kolei Kałskiej, połączenia tramwajowego”.

Interwencja Kupców widocznie odniosła pożądany skutek. (Ib.)

25 milionów złotych będzie kosztował remont sali Filharmonii Łódzkiej

Plany inwestycyjne i budżetowe Zarządu Miejskiego przewidują w roku bieżącym zakończenie prac, związanych z przebudową wnętrza Filharmonii Łódzkiej przy ul. Narutowicza 20.

Na ostatnim zebraniu Kolegium Zarządu Miejskiego postanowiono na wniosek Wydziału Odbudowy polecić wykonanie końcowych robót Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu w Łodzi, ul. Piłkowska 271. Firmę tą wybrano w drodze przetargu, gdyż złożyła najtańszą ofertę na sumę 6.529.880 zł.

Ogólna suma kosztów odbudowy Filharmonii wzrosła w ten sposób do 25 milionów zł. W związku z tym polecono Wydziałowi Finansowemu podwyższyć w budżecie nadzwyczajnym do tej sumy kredyty na odbudowę Filharmonii przez skreślenie kredytów na inne cele, których realizacji nie przewiduje się w roku bieżącym.

Sprawą zaopatrzenia Filharmonii w potrzebny sprzęt zajmą się wydziały: Gospodarczy, Kultury i Sztuki oraz Odbudowy.

W ten sposób sprawa wyremontowania Filharmonii Łódzkiej wydaje się definitywnie zdecydowana. (O.)

Nowy inspektor Ochrony Skarbowej w Łodzi

Dotychczasowy inspektor Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi p. Felician Federowicz został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Krakowa.

Inspektorem Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi mianowany został mgr Aleksander Brandt, b. inspektor Ochrony Skarbowej w Kielcach.

Łódź „rozmowniejsza” od województwa Niemal dwa razy tyle rozmów z jednego telefonu

Duże miasto z rozgałęzionymi stosunkami handlowymi i administracyjnymi, jeśli chodzi o używanie telefonu, jest bardzo „rozmowne”.

Porównując dane cyfrowe, ilustrujące ilość rozmów telefonicznych przeprowadzonych w Okręgu Łódzkim w styczniu br., przekonujemy się, że miasto Łódź jest niemal dwa razy „rozmowniejsze” od województwa łódzkiego, czyli że na każdy telefon w Łodzi wypada 2 razy wyższa przeciętna przeprowadzonych rozmów.

Ogółem na 13.816 abonentów w Okręgu Łódzkim przeprowadzono w styczniu br. 3.286.161 rozmów telefonicznych miejscowych. Z tej liczby na Łódź, posiadającą według ostatnich danych 9.399 abonentów przypada 2.502.106 rozmów, a więc przeszło dwie trzecie, 4.417 abonen-

tów na prowincji przeprowadziło 737.055 rozmów.

Wobec powyższego w Łodzi przypada w styczniu br. na każdy aparat przeciętnie 286 rozmów, czyli prawie 9 rozmów dziennie.

W województwie przeciętna wypada zaledwie 167 rozmów na każdy aparat, a więc cośkolwiek więcej niż 5 rozmów dziennie.

Ogólna przeciętna na terenie całego Okręgu Łódzkiego wynosi w styczniu na abonenta 235 rozmów, a więc około 8 rozmów dziennie.

Rozmów międzymiastowych nadano z Okręgu Łódzkiego 294.069, a przyjęto 386.729.

Telegramów nadano w styczniu z Okręgu 31.209, przyjęto 55.555.

Jak stąd wynika, ruch telekomunikacyjny w Okręgu Łódzkim jest bardzo ożywiony. (O.)

PROSTU

Lepiej się przyznać

Łódź jest rozplanowana w sposób mało skomplikowany. Błada jednak podróżnemu, który nie znając miasta zechce odnaleźć jakąś ulicę.

Stare przysłowie — „kto pyta nie błądzi” zawodzi całkowicie w tym wypadku. Każdy przechodzień udzieli wprawdzie uprzejmie informacji — najczęściej jednak błędnych. Nawet konduktorzy tramwajowi, ludzie, którzy z racji swego zawodu najlepiej (wydawałoby się) znają miasto, informują często nie dokładnie.

Łódź jest wprawdzie tak zwany wielkim miastem i trudno żądać od mieszkańców, aby znali je zupełnie dokładnie. W Paryżu podobno także nie łatwo dowiedzieć się gdzie znajdują się mniejsze uliczki. Paryżanin jednakże, jeśli nie może zaspokoić ciekawości pytającego, odpowiada lojalnie: nie wiem, nie mieszkam w tej dzielnicy. Ambicją łódzianina nie pozwala mu na taką szczerość. Rzuci odpowiedź bez głębszego zastanowienia i wcale nie czuje wyrzutów sumienia, że naraża kogoś na niepotrzebną stratę czasu i blakanie się po ulicach nieznanego miasta.

Na prawdę lepiej nie udzielać wcale odpowiedzi, niż wprowadzać kogoś w błąd.

I jeszcze jedno. Funkcjonariusze MO powinni stanowczo orientować się w tej dziedzinie lub mieć przy sobie dokładny plan miasta. Do nich przede wszystkim zwracają się przejezdni po wszelkie informacje.

Łódź jest obecnie największym miastem w Polsce, centrum, do którego przybywa codziennie w najróżniejszych celach tysiące przybyszów z prowincji. Obowiązkiem naszym jako gospodarzy jest przynajmniej ułatwienie przyjeźdnym poruszania się po obcym dla nich terenie. ha-ka

W Łodzi najwięcej przestępstw podatkowych

700 bimbrowni zlikwidowano w woj. łódzkim

Łódź posiada nie tylko najwięcej zakładów przemysłowych i handlowych w Polsce, ale także (co pozostaje w ścisłym związku z charakterem miasta) przoduje w mniej chwalebnej dziedzinie — nadużyć podatkowych.

Okręgowy Inspektorat Ochrony Skarbowej toczy zaciętą walkę z t. zw. „podwójną buchalterią“, to jest z podawaniem do wymiaru podatków danych niezgodnych z rzeczywistością.

Przeprowadzając kontrolę w sklepach, brygady Ochrony Skarbowej natrafiają często na artykuły (szczególnie z dziedziny galanterii i kosmetyki), których źródła zakupu właściciel zakładu nie umie podać. Zasadniczo obiektem sprzedaży mogą być tylko te artykuły pochodzenia zagranicznego, na których sprowadzenie wydało pozwolenie Min. Żeluzgi i Handlu zagranicznego.

Nie brak także nadużyć i w innych dziedzinach. Szczególnie w okolicach Łodzi, mimo energicznej akcji władz ciągle jeszcze „kwitnie“ przemysł bimbrowy. W ostatnim kwartale ub. r. zlikwidowano w woj. łódzkim około 700 bimbrowni. Brygady Ochrony Skarbowej nie zaprzestaną w tej niełatwej, a często niebezpiecznej akcji, dopó-

ki nie wytepią doszczętnie tego procederu.

W okolicach Łodzi, nie ma natomiast dość szeroko rozpowszechnionych w innych województwach, nielegalnych plantacji tytoniu. Natomiast zjeżdżają gromadnie do naszego miasta handlarze tytoniem.

Nagminnym przestępstwem jest handel t. zw. „swojakami“ oraz pobieranie zbyt wysokich cen za wyroby monopolowe.

Częste są w Łodzi wypadki niezgłaszania mienia niemieckiego. Winni tego działają przede wszystkim na własną szkodę.

Do innych przestępstw, powszechnych w Łodzi, należą przede wszystkim przestępstwa dewizowe i najbardziej nagminne — przekroczenia cen, ustalonych przez komisję cennikową.

W Inspektoracie i brygadach Ochrony Skarbowej pracuje łącznie 80 osób. Praca ich jest znacznie cięższa i trudniejsza niż przed wojną. Nastawienie natomiast społeczeństwa do funkcjonariuszy Ochrony Skarbowej na ogół negatywne i krzywdzące. Stoją oni nie tylko na straży interesów państwa, ale także bronią obywateli przed wyzyskiem nieuczciwych jednostek.

Naturalnie jak w każdej dziedzinie i w działalności Ochrony Skarbowej zdarzają się pewne niedociągnięcia, a wśród funkcjonariuszy są ludzie nie zawsze właściwie wykonywujący swe obowiązki. W takim wypadku należy natychmiast złożyć zażalenie do Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej przy ul. Narutowicza 6.

W każdym wypadku kontroli, należy żądać od zgłaszających się funkcjonariuszy brygady okazania legitymacji z fotografią. Na przeprowadzenie rewizji domowej natomiast funkcjonariusze winni okazać upoważnienie od Prokuratora lub Komisji Specjalnej.

Należy legitymować urzędników

Ochrony Skarbowej, gdyż zdarza się, że elementy przestępcze, pod

Niemcy płacą Polsce odszkodowania 2.500 maszyn w drodze do kraju

Przybywają do Polski ze strefy radzieckiej okupacji dostawy towarowe z tytułu niemieckich odszkodowań. Łączna wartość wszystkich odszkodowań niemieckich na rzecz Polski wyniesie 15 proc. z tego, co otrzymała ZSRR. Dotychczas dostarczono do Polski towarów wartości 50 milionów marek przedwojennych.

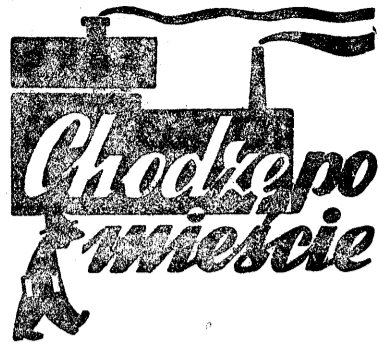
Obecnie rozpoczęte zostały sprowadzenie maszyn niemieckich na rachunek odszkodowań. Na pierwszą transzę składają się urządzenia 9 fabryk, 7 mechanicznych, które w czasie wojny wyrabiały części do samolotów i motorów, jednej fabryki wyrobów z grubej blachy i jednej fabryki cewek elektrycznych. Pierwsza transza obejmuje łącznie 2.500 maszyn, utrzymanych w doskonałym stanie. Fabryki znajdowały się w lasach i małych miasteczkach, były doskonale zamaskowane i nie zostały zauważone przez bombowce aliantów.

Nad załadunkiem maszyn czuwa 14 inżynierów polskich. Maszyny zostaną zainstalowane w nowo-wystawionych budynkach w różnych częściach kraju.

Reparatura wywiezionych przez Niemców maszyn będzie się teraz odbywała szybciej ponieważ po ostatejnej interwencji władz polskich aliancy w większym niż dotychczas

pozorem wykonywania czynności urzędowych dopuszczają się kradzieży i szantażów.

J. W.



Chodź po świecie

Jeszcze miesiąc?

Bieżący tydzień rozpoczął się nawrotem fali mrozu.

W poniedziałek było św. Macieja, a przewidziana ludowa na ten dzień brzmi:

Jeżeli mróz w św. Macieja, 40 dni tegoż nadzieja.

Żadna nadzieja! Jeszcze przeszło miesiąc mrozów...

Pocieszmy się tym, że choć przysłowia ludowe są mądrością narodu, to jednak na szczęście często się mylą.

Woń!

Zapytujemy dyrekcję Miejską Zakładów Komunikacyjnych, jakie konsekwencje wyciągnie wobec kontrolera, który wczoraj o godzinie 8 rano na rogu ulicy Piotrkowskiej i Bandurskiego obdarzył publiczność niezbyt miłymi epitetami, a między innymi krzyknął na całą ulicę: „Woń“.

Panu kontrolerowi wolno pasażerom zwracać uwagę (to należy nawet do jego obowiązków), wolno reagować na pewne zachowanie mandami karnymi, czy wezwaniem milicji, wolno nawet być zdenerwowanym, ale nie wolno być chamem!

Śnieg

Wczoraj rano, po całą noc trwających opadach śnieżnych, tramwaje wyjechały na miasto tylko z jedną przyczepką, a nie rzadko i bez wozów przyczepnych.

Spowodowało to wzmocnienie i tak wielkiego zawsze ścisłu w tramwajach. Ludzie wisieli już nie tylko po prawej, ale i po lewej stronie wozów.

Tłumy całe rezgnowały z jazdy i pieszko podążały do pracy, spóźniając się oczywiście do swych fabryk, biur i szkół.

Rzadka okazja

Na ulicach Łodzi ukazywały się...

Co prawda nie eleganckie, w parę koni i z wygodnymi siedzeniami, lecz zwykłe chłopskie — robocze. Przywoziły one mleko w bankach do rozdziałni i artykuły na rynek.

Dzieciarnia mimo to czepia się ich, by się choć trochę przejechać.

Rzadka to okazja w wielkim mieście...

Uwaga PP.: Dyrektorzy Prezesi i Szefowie!!!

— Przeczytałam w 18-tym numerze „Mody“ głos nieznanego koleżanki o jej „szefie spraw niezalatwionych“ i... wymówiłam swemu szefowi posadę. Podobnie jak ona, w atmosferze spraw chronicznie niezalatwionych i w beznadzie nie potrafisz, mimo najlepszych chęci, pracować wydajnie, ani z dobrym samopoczuciem...

A. D.

(Nazwisko i adres tylko dla Redakcji)

Z wielu listów do Redakcji „Mody i Życia Praktycznego“ (K. 227)

Ogródek dla każdego

W czerwcu ub. roku ukazał się dekret, który zobowiązuje wszystkie zakłady pracy, zatrudniające ponad 200 osób oraz poszczególne gminy do zorganizowania zespołów ogródków działkowych. Do obowiązków tego dochodzi też zaopatrzenie tych zespołów w niezbędne urządzenia. Dowiadujemy się że czynione są obecnie energiczne przygotowania do kampanii wiosennej. Akcją kierować będzie nadal Zw. Tow. Ogródków i Osiedli Działkowych. Do prezydium Towarzystwa wszedł przedstawiciel K. C. Z. Z. Do programu kursów dla członków rad zakładowych wprowadzone będą cztery godziny poświęcone ogródkom działkowym. (1b)

Stanisław Soiecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść (46)

Paweł tymczasem wyszedł z mieszkania Kierskiego, stanął na ulicy i w pierwszej chwili nie wiedział co począć. Powziąwszy myśl poinformowania gestapo o melinie Kierskiego, zawahał się nagle.

Odezwały się w nim wspomnienia. Przez dwa blisko lata pomagał Kierskiemu. Znajdował w jego domu lekarstwo — w ciężkich chwilach okupacji. Kierski potrafił młodych ludzi uodpornić. Po rozmowie z Kierskim — Niemcy byli mniej straszni, a pojęcie niewola ustępowało miejsca pojęciu walki.

Paweł, jak się rzekło, wciągnął się do szeregu walczących. Nigdy co prawda nie był rycerzem pierwszej wody, niemniej oddał znaczne usługi sprawie. Przy pomocy Schulza doszedł do przekonania, że walka nie miała sensu, po czym uczynił ostatni swój krok, zostając agentem, jednakże, gdy przyszło do wykonania pierwszej „przystąpi“, nie mógł się zdecydować.

— Szaleńcy — przypomniał sobie rozmowę z Schulzem — ale co mnie właściwie do tego? Każdy ma swój rozum!

— Cofnąć się?

W tej chwili przeszedł chodnikiem żandarm niemiecki. Paweł zdrzął. Wydało mu się, że żandarm czyta w jego myślach wahanie.

Żandarm przeszedł wprawdzie obojętnie, najmniejszej na Pawła nie zwracając uwagi, Paweł jednak nie rychło otrząsnął się z wrażenia.

Zaczął znowu bać się Niemców. W najgorszym, w jakim mógł się znaleźć nastroju, wstąpił do restauracji.

Podaną wódkę wypił niemal duszkiem, choć szklanka zawierała ze cztery duże hausty. Poczł pewne odprężę-

nie. Przestał drżeć na widok niemieckich mundurów, których przewijała się tu spora ilość.

Zamówił drugą szklankę wódki, nic przy tym nie jedząc. Skutek był taki, że po kilku minutach odzyskał humor, jakiego nie miał od bardzo dawna. Od kilku tygodni, kiedy jeszcze Krystyna była przy nim.

Miał zamiar wyjść na ulicę, gdy w tej chwili doszedł do jego stolika młody blondyn i przywitał się z nim bardzo serdecznie.

— Jak tam praca?

Paweł spojrzał na przybysza z wielkim zdziwieniem.

— Nie poznaje mnie pan? Widzieliśmy się przecież... tam... Ja tam byłem w tej samej sprawie co pan. Tylko ja nie taki głupi. Wziąłem 500 marek. Trzeba się z nimi targować. Dużo już pan ma łebków?

Teraz dopiero Paweł zrozumiał o co chodzi. Istotnie przypomniał sobie, że twarz tę oglądał w gestapo.

— Napijmy się! — proponował przybysz.

— Nie! Nie mogę! Mam zajęcie.

— Kogo sypiesz dziś? — zaczął poufale przybyły.

Paweł nie odpowiedział. Zapomniał już o swoim nowym zawodzie. Zapomniał o Kierskim, o Czarnym — i o gestapo. Chciał wyjść z lokalu jak najprędzej. Dokał? — Wszystko jedno. Był uciec od tego, co mu przypominało dręczące go sprawy. Chciał pójść do domu, wrzucić do plecaka pierwszą listę z jednym jedynym nazwiskiem Kierskiego. Lista ta paliła go w tej chwili — czuł jej gorąco w portfelu na lewej piersi.

— Plać! — krzyknął na kelnerkę.

— Już odchodzisz? Ależ ci się śpieszy. Daj swoim pupilom pożyć jeszcze dzień!

Podszła kelnerka, Paweł wyjął z portfela pieniądze, zapłacił i wyszedł. Towarzysz usiadł przy stoliku i nagle schylił się pod stół.

— Hej, przyjacielu, zgubiłeś kartkę!

Ale Pawła już nie było.

— Co on takiego mógł tu napisać?

Szpiciel rozłożył papier na stoliku.

— Kierski? — Ulica...? A, to tu blisko nawet. Dobra — jest łepek.

Czy to nie wszystko jedno kto poda kartkę? Przecież pracujemy dla dobra... wspólnej sprawy. No — dobry zrobiłem interes, wstępując do tej knajpy. Napijemy się później, a teraz w drogę. I znów będzie zaliczka.

Przechodząc koło domu Kierskiego, Paweł nie miał zamiaru wstępować do siwego człowieczka, zmienił jednak poprzednie postanowienie i wszedł do bramy znanego sobie mieszkania.

Kierskiego nie było.

— Przecież spodziewałem się mego przybycia — i poszedł? Zszedł kilka stopni w dół, ale zatrzymał się.

— Kierski chyba wnet będzie z powrotem. Nie ma on zwyczaju opuszczać domu, gdy się z kim umawia. Po czekam.

Usiadł na schodkach i po kilku minutach, wskutek działania alkoholu — zasnął.

Zbudził go głośny tupot wojskowych butów. Spojrzał — żandarmi!

— Co tu robisz?

— Paweł zmartwił się z przerażenia. W tej sekundzie przypomniał sobie jednakże, że nosi pod klapą coś, co go niezawodnie uchroni od przykrych konsekwencji spotkania z Niemcami. Drżącymi palcami uchylił róg klapy marynarki.

— No — rzekł jeden z żandarmów — idź, tylko nie pij za dużo.

Żandarmi zaczęli walić do drzwi Kierskiego.

Nikt nie otwierał i nikt nie odpowiadał.

Wyważyli drzwi.

Jeden stanął przed mieszkaniem, reszta wtoczyła się do małego pokoiku i zaczęła przewracać wszystko do góry nogami.

— Rewizja u Kierskiego? — Paweł złapał się za lewą pierś — wyjął portfel, żeby wyrzucić stamtąd palącą go kartkę.

Oprócz kilku banknotów niczego w portfelu nie było.

(D. c. n.)

CZY WYGRAMY Z BATORYM?

Zbliża się coraz bardziej termin decydującego spotkania w drugiej grupie drużynowych mistrzostw bokserskich Polski. Spotkanie między ŁKS a „Batory” zadecyduje ostatecznie, która z tych drużyn znajdzie się w spotkaniach finałowych.

Pierwszy mecz, rozegrany ubiegłej niedzieli w Chorzowie, zakończył się jak wiemy wynikiem remisowym 8:8. Trzeba przyznać, że ani wynik ogólny, ani też wyniki w poszczególnych wagach nie przyniosły nam większych niespodzianek. Możemy stwierdzić jedno, że obie drużyny są równorzędne i o zwycięstwie zadecyduje może jedynie lepsza w tym dniu forma tego czy innego boksera.

Nieszczęściem ŁKS jest, że Stasiak stosunkowo powoli wraca do swojej zeszlortowanej formy, bo gdybyśmy mogli w 100 proc. liczyć na Stasiaka, to byłibyśmy całkowicie spokojni o wynik meczu i o dalszy los w finałowej walce. Tutaj chodzi nie o dwa, ale przynajmniej o jeden punkt.

Sytuacja nieco się wyjaśniła po meczu z „Batorym” w Chorzowie. Śluzacy nie mogą liczyć na zwycięstwo w wagach, w których występować będą tacy zawodnicy, jak Marcinkowski, Olejnik, Pisarski i Niewadził. Niestety tego jest mało, żeby odnieść zwycięstwo — bo najwyższe możemy ponownie zremisować.

Stolecki zastępował Pawłaka. Różycki walczył zamiast Kierusa, a wobec przesunięcia Pisarskiego do wagi półciężkiej wszedł do reprezentacji Rychtalski, a nie walczył Żyliš.

Kierownictwo ŁKS widocznie uważało, że pojedynkę z Nowarą można i tak przegrać, a w walce półciężkiej Żyliš nie potrafi dać sobie rady z Kolonką. Wolano stracić punkty z Nowarą, niż narażać się na ewentualną stratę dalszych dwóch punktów w wadze półciężkiej.

Skład drużyny ustala się zasadniczo biorąc w ostatniej chwili przed pójściem zawodników na wagę. Oba kluby rywalizujące trzymają w jak największej tajemnicy swoje sekrety i dopiero przy komisji sędziowskiej otwierane są niemal jednocześnie dwie koperty z oficjalnymi składami zawodników i wówczas dopiero można dowiedzieć się o pewnych ciekawych przesunięciach w wagach.

Zdarzają się bowiem wypadki, jak np. z Pisarskim, że walczy on i w średniej i w półciężkiej. Tak samo dotyczyło Szymury, który może walczyć w dwóch ostatnich

wagach. Kierownictwo klubu kieruje się nieraz własną intuicją przy powzięciu ostatecznej decyzji.

Jasną jest rzeczą, że zwycięstwo wywalenane jest przez zawodników, ale niemniej ważną rolę spełniają tutaj kierownicy drużyny. Niedzielny mecz rowanowy ŁKS — „Batory” będzie spotkaniem nadzwyczaj ciekawym i jak już powiedzieliśmy zasadniczym nie tylko dla ŁKS, ale i dla całego pięćdziesiątka łódzkiego. Los widocznie tak chciał, że związał nas ze Śląskiem, gdyż wszystkie inne reprezentacje niestety nie potrafiły wbić się na tak wysoki poziom jak „Batory” i ŁKS, by móc rywalizować jak równy z równym.

Jeżeli przegramy w niedzielę, to pogrzebane zostaną wszystkie nasze nadzieje i Łódź zostanie tym samym wyeliminowana z rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski. Sytuacja w grupie drugiej

przedstawia się bowiem w ten sposób, że ani „Batory”, ani ŁKS nie straciły w walce dotychczas ani jednego punktu, na wyjątkiem ostatecznego spotkania.

„Batory” jest przeciwnikiem bardzo twardym i niebezpiecznym. Niedzielny mecz zapowiada nam więc walkę, jakiej dawno nie oglądaliśmy. Możemy z góry powiedzieć, że każde zawody, w których chodzi o zdobycie punktów, fatalnie wpływają na sam poziom sportowy. To samo jest w piłkarstwie — to samo i w boksie. Nie mniej jednak musimy stwierdzić, że walka jest zawsze ciekawa i emocjonująca.

Jeszcze raz zapełni się szczylnie hala przy ul. Rokicińskiej publicznością, która wyczekiwać będzie na zwycięstwo swoich pupiłków. Jeżeli nawet nie uda się nam odnieść zwycięstwa, to jednak publiczność musi godnie powitać sukces drużyny „Batorego”. Sport

Czesi strzelili 85 bramek w mistrzostwach hokejowych świata

Drużyna Czechosłowacji zdobyła jak wiemy, mistrzostwo świata w hokeju na lodzie. Na siedem rozegranych spotkań przegrali oni tyl-

ko jeden mecz ze Szwecją 1:2. Najwyższy wynik uzyskali oni z Belgią, zwyciężając 24:0. Z Rumunią uzyskali niemal identyczny wynik, bo 23:1. Wygrali oni z Austrią 13:5, a z Polką 12:0. Czesi uzyskali identyczne wyniki 6:1 — z USA i ze Szwajcarią.

Czesi w sumie strzelili 85 bramek, a stracili tylko 10.

Najwięcej bramek pozwolili sobie strzelić Belgowie, bo aż 104, mając zdobytych tylko 15. Rumunia straciła 88 goli, a strzeliła 17. Obie te drużyny przypominają nam oczywiście rolę Łobwy, która przed wojną zaczęła debiutować w tej gałęzi sportu.

Szwecja, która zajęła drugą miejsce, strzeliła 55 bramek, a straciła tylko 15.

Ogółem rozegrano w czasie mistrzostw 28 spotkań międzynarodowych. Na tych 28 meczów tylko jedno spotkanie skończyło się wynikiem remisowym 4:4. Był to mecz Szwecji ze Szwajcarią.

Bilety na mecz ŁKS — „Batory”

Przypominamy, że bilety na mecz niedzielny „Batory” — ŁKS są wcześniej do nabycia w sekretariacie ŁKS, przy ul. Piotrkowskiej 67 w Łodzi.

Biletów jest ograniczona ilość. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że chętnych oglądania tych zawodów będzie więcej, niż miejsc w hali.

Jutro mecz bokserski z Węgrami

Wczoraj nareszcie łódzki „Zryw” otrzymał telefoniczną wiadomość, że boksery Węgier przekroczyli granicę węgiersko-czeską i jadą do Polski.

Po tym pierwszym telefonie nadszedł drugi, że pięściarze „Csepel” są już na granicy celnej czesko-polskiej.

Nie trzeba chyba wspominać, jaki duch radości owiał wszystkich inicjatorów tego meczu w Łodzi.

Węgrzy w Łodzi oczekiwani są w dniu dzisiejszym w godzinach rannych. Zatrzymają się oni w Grand Hotelu. Natomiast stołować się będą w Halce.

Mecz z drużyną „Csepel” odbędzie się w dniu jutrzejszym w hali przy ul. Rokicińskiej o godz. 18.

Po meczu w Łodzi Węgrzy walczyć będą w niedzielę 2 marca w Gdańsku, we wtorek 4 marca w Bydgoszczy ze Zjednoczonymi, w czwartek 6 marca w Lesznie, a w niedzielę 9 marca w Katowicach.

W dniu dzisiejszym sprzedawane będą w dalszym ciągu pozostałe bilety wstępu w Firmie Naglera przy ul. Piotrkowskiej Nr 91. Zapewne od samego rana utworzą się kolejki po bilety wstępu, bo trzeba przyznać, że mecz zapowiada się interesująco i niewątpliwie stanie się jedną z największych

atrakcji sportowych tegorocznego sezonu bokserskiego.

„Zryw” wystąpi w następującym składzie: Gomulak, Czarniecki, Woźniakiewicz, Pietrasik, Taborek, Unton, Bednarz i Szymura.

Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o przyjeździe Węgrów do Polski, kierownik „Zrywu” kpt. Lempart telefonował do Poznania, celem zawiadomienia o tym Szymury. Przyjeździe on do Łodzi zapewne w dniu dzisiejszym.

Nie wiemy, jaka była zasadniczą przyczyną opóźnienia przyjazdu drużyny „Csepel” do Polski. Albo pomyłona została przez nich data meczu, albo też na przeszkodzie stanęły wizy paszportowe, które nie przysłały na wyznaczony termin do Budapesztu.

Cieszymy się, że jednak Węgrzy przyjechali i że w dniu jutrzejszym będziemy mogli ich powitać na meczu o godzinie 18-tej.

Większa część biletów wstępu została już rozsprzedana poprzednio. W dniu dzisiejszym pozostało do sprzedania tylko tysiąc biletów. Jednocześnie upoważnieni jesteśmy przez „Zryw” do zakomunikowania, że ukazały się bilety jak i karty honorowe wstępu fałszywe. „Zryw” uprzedza więc, żeby

nikt nie kupował biletów od przygodnych sprzedawców na ulicy za wygórowane ceny, bo można narażać się na niepotrzebne przykrości.

Turniej trójkowy w piłce siatkowej

Kierownictwo turnieju piłki siatkowej systemem trójkowym młodzieży szkolnej organizowanego o puchar przechodni „Koła Sportowego Uczniów XIV Gimnazjum i Liceum im. Wł. Reymonta w Łodzi” zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o godz. 17 w sali dla chłopców w YMCA, przy ul. Moniuszki 4-a, odbędzie się losowanie zespołów biorących udział w turnieju.

Do rozgrywek zgłoszonych zostało 12 drużyn, między innymi z następujących szkół: Zeromskiego, XVI Gimnazjum, Szkoły Technicznej - Przemysłowej, Gimn. Miejskiego, Miejskiej Szkoły Handlowej i innych.

St. Maruszak mistrzem Polski w biegu zjazdowym

W dalszym ciągu mistrzostw narciarskich Polski w Zakopanem odbył się przy wyjątkowo trudnych warunkach technicznych bieg zjazdowy panów i pań.

Wśród panów zwyciężył J. Maruszak w czasie 1.26.4 przed Cieplakiem i Dziedzicem.

Wśród pań pierwsze miejsce zdobyła Danuta Szilla przed Marią Hildt i Ewą Bulakówną.

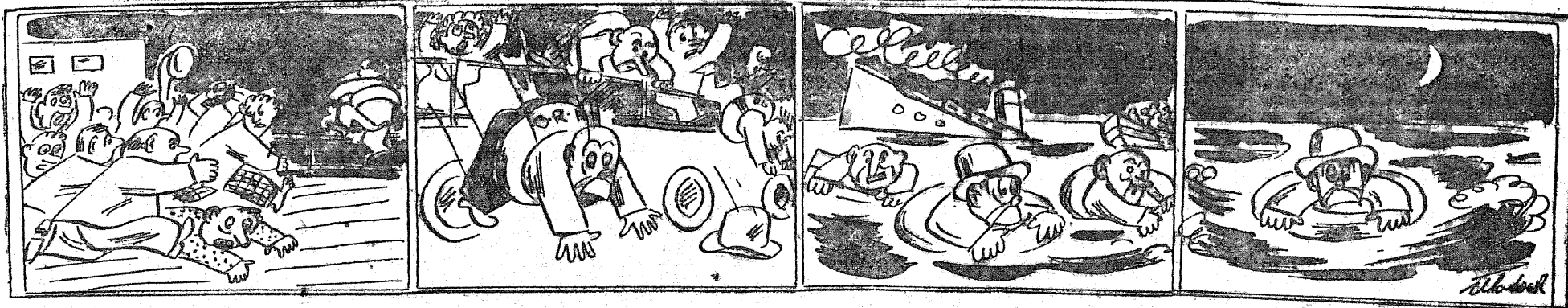
Turniej rozpocznie się w sobotę 1 marca o godz. 17. W niedzielę 2 marca początek o godz. 10 rano. Turniej odbywać się będzie w sali YMCA.

Tatiana Serwiukowa (ZSRR) ustanowiła nowy rekord świata w pchnięciu kulą

Mistrzynią świata Tatiana Serwiukowa (ZSRR) startowała ostatnio w hali Instytutu Kultury Fizycznej im. Stalina. Użyła skłania ona wspaniały wynik w pchnięciu kulą 14 m 22 cm, bijąc dotychczasowy rekord światowy Amerykanki Stefens (13.67).

Jak widzimy Serwiukowa znalazła się w doskonałej formie. Inne lepsze wyniki były następujące: skok wzwyż pań — Kuźniecowa 175, pchnięcie kulą — Tulewicz 14.50, skok wzwyż pań — Caudina 140.

Mały Krupka sam na wielkim morzu



Na okręcie wielka trwoża: — Ratuj się kto wierzy w Boga!

Więc ratuje się kto może Wprost z okrętu skacze w morze.

Wokół płynie ludzi grupka, Płyń też Agapit Krupka.

Ludzie gdzieś zniknęli w dali Krupka został sam na tali.

Dziś
Nestora i Leandra
słow. Wiarosława

Jutro
Romans;
Tworzymira.

1578 Uroczysty akt hołdu przysię-
go, złożony przez margrabię
brandenburskiego Jerzego-
Fryderyka, królowi polskiemu
Stefanowi Batoremu przed ko-
ściołem O. O. Bernardynów na
Kraakowskim Przedmieściu w
Warszawie.
1822 Urodził się w Warszawie poe-
ta i rzeźbiarz Teofil Lenar-
towicz.
1854 Umarł w Paryżu pisarz i de-
mokrata de Lammenais.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZURRY APTEK:

Dzisiejszej nocy dzurują apteki:
Czynski — Rokicińska 53, Bartoszew-
ski — Piotrkowska 95, Rowińska - Ko-
prowska — Plac Wolności 2, Stanieli-
wicz — Pomorska 91, Sinińska — Rzgow-
ska 51, Dancerowa — Zgierska 61.

TEATR

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — Dziś
przedstawienie „Krakowiaków i Górali”
o godz. 18-ej sprzedane. — Passe-partout
i ulgowe bilety nieważne.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOL-
NIERZA (Przejazd 34) g. 19.15, sztuka
Tadeusza Gaycego: „Homer i Orcheida”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go
Listopada Nr 21) — o godz. 19.15 „Oze-
nek” Gogola i „Oświadczenie” Czechowa.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
„LUTNIA” (Piotrkowska 243) — o godz.
19.00 „Hrabia Luxemburg”.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) —
godz. 19.30 Komedia Hennequina i Ve-
bera „Fani Przeszowa”.
TEATR GONG (ul. Kopernika 16) godz.
19.30 „Tylko dla dorosłych”.
DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK
BTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Mi-
licjanta). Codziennie z wyjątkiem ponie-
działków widowiska zamknięte dla dzie-
ciaków powszechnych o godz. 9 lub 11.
W każdą niedzielę i święto widowisko
otwarte o godz. 12-ej. Sztuka p. L.
Krzemieniekiej pt. „Historia cała o nie-
bieśkich migdałach”.
WILEŃSKI TEATR LATEK — W Te-
atrze Nowym — Kopernika 16 — gra baj-
kę Andersena „Słownik” w przeróbce
scenicznej Hanny Januszewskiej i Ewy
Totwen z ilustracją muzyczną St. Pro-
szyńskiego. Najbliższe otwarte przedsta-
wienie w niedzielę, dn. 2 marca, o godz.
12-ej. Przedprzedaż biletów w księgarni
„Prasa” Piotrkowska 102a.
TEATR LALEK „PARAMUSZKA” gra
w sali Związku Polskich Artystów Plasty-
ków, ul. Piotrkowska 65, II p., w każdą
sobotę o godz. 16.00 i w niedzielę o godz.
12.00 i 14.00. — W programie: „Siedzi
sroczka na płocie” J. Porazińskiego, „Czer-
wonny Kapturek” L. Wiszniewskiego, „Za-
czarowana Skrzynka” wg baśni ludowej.
Przedprzedaż biletów w Spółdzielni Pła-
styków, Piotrkowska 102 a.

Kina

ADRIA (Główna) — „Ojcowie i dzieci”.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie
i manekiny”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Pło-
mień nie zgasł”.
GDYNIA (Przejazd 2) — „Siedmiu śmia-
tych”.
HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia
młodości”.
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Zakazane
piosenki”.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka
słowica”.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76/78) —
„Nieustraszeni”.
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) —
„Pojedynek”.
ROMA (Rzgowska 84) — „Zuch dzie-
cin”.
REKORD (Rzgowska 2) — „A imię ich
milion”.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zajazd
na rozdrożu”.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Syn puł-
ku”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna
ekspedientka”.
TECZA (Piotrkowska 108) — „Nie-
ustraszeni”.
WISLA (Przejazd 1) — „Koncert”.
WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Sym-
fonia młodości”.
WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) —
„Twardy ludzie”.
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Elwira
Madigan”.
KINO OSWIATOWE (ul. Rzgowska 94)
— nieczynne.

OSTATNIE DNI

Teatr „Gong” gra ostatnie dni pe-
len humoru program „Tylko dla do-
rosłych z Olą Obarską, Gierasimkiem,
Janowską, Wilczyńską, Wojską, Dar-
skim i Szwajcerem. Pocz. 19.30.

Z sądów —

Konfident gestapo przed sądem

W dniu wczorajszym przed Okre-
gowym Sądem w Łodzi rozpoczął się
proces przeciwko Janowi Antonowi-
czowi i żonie jego — Marii. Oboje
małżonkowie Antonowicz oskarżeni
są o współpracę z okupantem.

Antonowicz, mężczyzna w siłę wie-
ku, w czasie rozprawy jest bardzo
zdenerwowany, mówi stłumionym
głosem.

Antonowiczowa, kobieta 40-letnia
grzeczna, przeraźliwie blada. Cze-
sto ociera chusteczką łzy. Oczy ma
czerwone od płaczu.

Akt oskarżenia zarzuca Antonowi-
czowi, że był jednym z najbardziej
aktywnych konfidentów „gestapo”.
Wydał w ręce „gestapo” cały szereg
działaczy i członków organizacji po-
dziemnych: AK, AL, GL i innych.

W procesie ma zeznawać 41 świad-
ków.

Po zaprzysiężeniu, Sąd rozpoczął
badanie świadków.

Z pierwszych zeznań wynika, że
Antonowicz był członkiem podziem-
nej organizacji PPR. Wielu znajom-
ych jego o tym wiedziało, i z tego

powodu darzyło dużym zaufaniem.
Antonowicz, jak zeznają świadko-
wie sam naprowadzał rozmowy na
tematy polityczne i namawiał znajo-
mym do wstępowania do organizacji
konspiracyjnych. Na pozór był najlep-
szym patriotą. Mając pełne zaufanie
bojowników podziemia, wydostawał
od nich tajemnice organizacyjne, a
potem donosił w „gestapo”, którego
był konfidentem.

Jeden ze świadków stwierdza, że
litera V figurująca przy ewidencji
Antonowicza oznacza, że był on bar-
dzo aktywnym konfidentem, który
wiele zdradził dla „gestapo”. Świad-
cy o tym również fakt, że osk. An-
tonowicz był na ewidencji konfiden-
tem nie tylko w łódzkim „gestapo”,
lecz także w Berlinie.

Maria Antonowiczowa oświadcza zna-
dujące się w aktach sprawę pismo
„gestapo”, w którym „gestapo” in-
terweniuje w sprawie zwolnienia An-
tonowiczowej z dotychczasowej pra-
cy, ponieważ w dwóch wypadkach
dostarczyła ona ważnych informacji;
i w dalszym ciągu zamierza współ-
pracować z „gestapo”.
Rozprawa trwa. (łbk)

Oskarżała i biła dzieci polskie

W dniu dzisiejszym na wokandy
Okregowego Sądu Karnego w Łodzi
znajdują się dwie interesujące spra-
wy. Pierwsza z nich — to sprawa
volksdeutscher Friedy Kaszewskiej.
Kaszewska chciała zdobyć odpowie-
dnie mieszkanie w Pabianicach i
wyrzuciła z mieszkania p. W. Swątek
do którego sama się wprowadziła.

W r. 1940 Kaszewska oskarżyła
przed sądem niemieckim małżon-
ków Mirek, którzy wysiedleni przymu-
sowo do „Generalnego Gubernator-
stwa” nielegalnie powrócili do Pabia-
nic. Na skutek doniesienia Kaszew-
skiej, Mirkowie zostali aresztowani
i osadzeni w więzieniu w Łodzi. W
niedługim czasie Mirek został wywie-
ziony do Dachau, zaś żona jego do
Ravensbrueck. Oboje małżonkowie
w obozach tych zmarli.

W jakimś czasie później Kaszewska
oskarżyła Zielnińskiego przed wła-
dzami niemieckimi o antyniemiecką

działalność. Lecz nie poprzestają na
tym: sama sprowadziła do mieszka-
nia Zielnińskiego 4-ch żandarmów nie-
mieckich i była obecna przy jego
aresztowaniu. Następnie przed są-
dem niemieckim złożyła zeznanie ob-
ciążające Zielnińskiego, na podstawie
którego Zielniński został skazany na
karę więzienia. Oprócz tych dono-
sów Kaszewska co dzień manifesto-
wała swą nienawiść do Polaków, rzu-
cając pod ich adresem obelżywe sło-
wa i bijąc bez najmniejszego powodu
dzieci polskie.

Spalili wiernych w kościele

Druga sprawa jaka w dniu dzisiej-
szym będzie rozpatrywana przez Sąd
Okregowy w Łodzi, jest sprawa Jo-
zefa Rusowicza. Rusowicz w okresie
od roku 41 do 43 był policjantem nie-
mieckim w Wołozynie. W okresie
tym brał udział we wszystkich ak-
cjach policji niemieckiej na tamtym
terenie m. in. w likwidacji szlacha-
tamińskiego, w którym zginęło 1000
osób narodowości żydowskiej. Ruso-
wicz własnoręcznie zastrzelił ryma-
rza Mejera Golme, córke Siewnickie-
go i Ratwickiego.

Rusowicz brał również czynny u-
dział w pacyfikacji wsi Dobra, gdzie
został przez policję niemiecką spalo-
ny kościół wraz z kilkuset osobami
znajdującymi się wewnątrz.

Rusowicz, przy udziale innych po-
licjantów, aresztował Famisną oraz
ks. Uchajskiego, po których od tego
czasu wszelki ślad zaginął (łbk)

Zebrań i odczytów

DZIS
— W lokalu Zgromadzenia Kupców, ul.
Piotrkowska 40, o godz. 19-ej zebranie
członków sekcji opał.-mat.-budowl., paszy,
drogistów i perfumeryjno-kosmetycznej.

JUTRO (28.2.47)

— W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-
Radzieckiej, Piotrkowska 272-b, o godz.
19-ej odczyt mecenasa J. Litwina p. t.
„Matężstwa i rozwoju prawa radzieckie-
go”.
— W lokalu Zgromadzenia Kupców, ul.
Piotrkowska 40, o godz. 19-ej zebranie
członków sekcji rynkowej, żelazo-techni-
cznej i optyczno-chirurgicznej.

RADIO

CZWARTEK, 27 LUTEGO 1947 r.

6.00 Sygnał czasu. „Kiedy ranne...” i ka-
lendarz histor., 6.05 Dziennik, 6.20 Gim-
nastyka, 6.30 Koncert Orkiestry Poznań-
skiego Puku Piechoty, 6.57 Sygnał czasu,
7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne
o raz przegląd prasy, 7.35 (z Łodzi) Program
na dziś, 7.40 Muzyka, 8.30 Informacje
egzotyczne, 8.40 Skrzynka P.C.K., 8.50
Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał
8.50 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał
z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05
Audycja dla świetlic rob., 12.35 Utwory
wieloznaczne, 12.50 Pog. szkolna, 13.00
Audycja dla szkół — Transm. z sali „Ro-
ma”, 14.00 Pog. akt. p. t. „Wielka rocz-
nica”, 14.10 W ramach Skrzynki Pomocy
Zimowej — pog. p. t. „Opieka nad dzie-
ckami obywatelami społecznymi”, 14.15
Schubert — Fragmenty z Kwartetu D-
mol, „Śmierć i dziewczyna” (pięty), 14.40
Kronika i komunikaty, 14.45 Koncert re-
klamowy, 15.00 Muzyka, 15.25 „5 minut
poezji”, 15.35 „Ze świata radia”, 15.40
Arie i pieśni Massenet, 16.00 Dziennik,
16.30 Koncert Chóru P. R., 16.45 Komen-
taryz gospodarczy, 16.55 Audycja dla mło-
dzieży, 17.10 „Mozalika o zmierzchu”, 17.45
„Polska wieś” — „Na Ziemiach Odzyska-
nych”, 17.55 Z życia kulturalnego, 18.00
Recital klarnetowy, 18.30 „Nauka przy
głosniku”, 19.00 Audycja dla wsi, 19.15
„Przedświadek po mieście”, 19.25 Komuni-
kat C.R.D.K. 19.30 Pieśni K. Szymanow-
skiego, 19.50 Chwila muzyki z płyt, 19.57
Sygnał czasu, 20.00 Dziennik, 20.25 Druga
Audycja Polskiego Towarzystwa Muzyki
Współczesnej, 21.00 Słuchowisko p. t.
„Głos człowieka”, 21.25 „Nasze pieśni” —
21.45 „Pokrzywy nad Brdą”, 22.00 Kwa-
drans prozy, 22.15 Program na jutro, 22.25
Koncert życzeń, 23.10 Ostat. wiad. dzien-
nika radiowego, 23.30 Program na dzień
jutrzejszy, 23.33 Zakończenie audycji i
Hymn.

JAKA DZIS POGODA?

Przeważnie chmurno, z przejaśnieniami.
Opady w południowych częściach kraju
oraz słabe zamiecie. Umiarkowany wiatr
południowo-zachodni.
Temperatura około —3.

ukłosa

Renomowana
piękność

O Mimi nie mówiono nigdy ina-
czej, jak:
— Och, jaka ona śliczna!
— A jaka słodka!
— Cudo formalnie!
Nic więc dziwnego, że Mimi
miała trochę przewrócone w głó-
wie, do której powroźenie uderza-
ło jak woda sodowa. Mimi lubiła

spacerować tam i z powrotem, czu-
jąc na sobie spojrzenia pełne po-
dziwu.

Czasem uszczęśliwiła jakiegoś
mężczyznę długim, powłóczytym
spojrzeniem. Na zaczepki odpo-
wiała na ogół z godnością, pa-
trząc na zuchwałców z pogardą i
dezaprobatą.

Powiecie:
— A więc Mimi była nie tylko
renomowaną pięknością, lecz rów-
nież wzorem cnót, taktu i dobrego
wychowania.

Otóż mylicie się. Mimi miała
np. zwyczaj zdierać kapelusze z
głów panom, którzy się do niej
zbyttnio zbliżyli, rzucać w prze-
chodniów pestkami i lupinami o-
woców oraz drapać się nieprzy-
stojnie w publicznych miejscach.

— Drapać się? — zapytacie. —
Publicznie? I rzucać lupinami?
Zaczepiać mężczyzn? Fee! To ja-
kaś kobieta zupełnie bez wycho-
wania.

Kobieta? A kto wam powiedział,
że Mimi jest kobietą? Mimi jest
nagrodzoną szympansicą w jed-
nym z ogrodów zoologicznych,
czyli inaczej mówiąc, zwyczajną
małpą. Ot co!

WLAD

Poczta
zarobiła 58 milionów

Dowiadujemy się, że poczta wpła-
ciła na rzecz Skarbu Państwa 58
milionów złotych. Po raz czwarty
po wojnie państwowe przedsiębior-
stwo „Polska Poczta Telegraf i Te-
lefon” wykazało zysk, a mianowicie:
w grudniu 1946 r. Nadwyżka wpły-
wów nad wydatkami wynosiła w
tym miesiącu 58 milionów złotych.
Na stronie wpływów pierwsze miej-
sce (48,3 proc.) zajmują opłaty pocz-
towe, drugie (38,2 proc.) opłaty te-
lefoniczne, trzecie (13,2 proc.) o-
płaty telegraficzne.

(łb)

ZWOJEWÓDZTWA

Pabianice

Przychodnia
lekarsko-dentystyczna PCK

Dnia 15 lutego w Pabianicach od-
było się uroczyste otwarcie przy-
chodni lekarsko - dentystycznej P.
C. K.

Poświęcenia dokonał ks. Rutkow-
ski. Następnie przemówił w imieniu
Ministerstwa Zdrowia dr Kaplicki w
imieniu P. C. K., pełnomocnik okre-
gu łódzkiego p. Giętka wreszcie w
imieniu miasta prezydent Dolecki
na zakończenie zabrał głos pełno-
mocnik oddziału Pabianice p. Rucki.
Przychodnią zarządzać będzie le-
karz dentysta pani Alicja Samuel-
Sufada.

Powstał projekt, ażeby na nowym
miejscu powołać do życia podobną
przychodnię, która poza młodzieżą
z Pabianic obsłużyć by mogła dzie-
ci szkolne z przyległych gmin.

Budżet miasta

Zarząd Miejski opracowuje bud-
żet miasta Pabianic na rok 1947 r.
Dochody przewiduje się w następu-
jącej: 47 milionów złotych wpływy
administracyjne, elektrownia: 35 mi-
lionów zł. nieruchomości 9 milio-
nów, rzeźnia 5 milionów, różne 4
miliony, tak że wpływy winny do-
stąpić sumy stu milionów złotych.
W budżecie nie brane są pod uwa-
gę niemal konieczne inwestycje, któ-
re miasto powinno przeprowadzić:
kanalizacja utknęła na martwym
punkcie, a remonty domów opu-
szczonych wymagają znacznych na-
kładów.

Przed wojną miasto miało znacz-
ne wpływy z nieruchomości prze-
mysłowych, pobierając podatek
miejski w wysokości 50 proc. po-
datków państwowych. Wpływy z
tego źródła stanowiły b. poważny
dochód miasta.

Obecnie pozostał jedynie podatek
gruntowy co na prowincji w gmi-
nach daje znaczny dochód, lecz w
mieście, którego obszar nie docho-
dzi do 2.000 ha jest nikły.

Wydatki miast rosną, rozwój Opie-
ki Społecznej, szpitalnictwa, szko-
lnictwa, itd. nakłada na miasto
znaczne i poważne obowiązki.

Zarząd Miejski za pośrednictwem
Radę ma zamiar ubiegać się o po-
ważne zasiłki na potrzeby miasta
zrównowanego przez działania wo-
jenne (w 30 proc.). Trzyletni plan
gospodarki miejskiej przewiduje
znaczne wkłady gotówkowe, aby
miasto doprowadzić do należytego
stanu.

M. J.

Przed ewentualną powodzią

Oddział Pabianicki P. C. K. przy-
stępuje do szkolenia i przygotowy-
wania kadr ratowniczych (powo-
dzioowych). Wprawdzie samym Pa-
bianicom powódź nie grozi, lecz w
powiecie Łaskim rzeka Grabia, zaś
w Sieradzkim Warta budzą poważ-
ne obawy.

Telefony na wypadek alarmu są
następujące: pełnomocnik P. C. K.
Pabianice, Nr 112 lekarz P. C. K.,
ul. ks. Skargi Nr 36 i Pogotowie
Ratunkowe Ubezpieczalni Społecz-
nej tel. Nr 10.

Złóż ofiarę
na Pomoc Zimową
Konto PKO — 9 03
KKO m. Łodzi — 100

Bitwa 150 kobiet na placu Grzybowskim w Warszawie

Targowisko na placu Grzybowskim w Warszawie przejdzie do historii dzięki homeryckiej walce, stoczonej w poniedziałek w południe, w której wzięło udział około 150 kobiet. Żona zamożnego handlarza skóra mł Zofia G. spotkała przyjaciółkę swego męża 48-letnią piękność Michałinę P. ubraną w karakulę, buty oficerskie, piękny kostium, rączki jej

wywały sobie z głowy obfita ilość włosów. W krótkim czasie do akcji dołączył się tłum kobiet, który podzielił się na dwa obozy. Przy pomocy sojuszniczek i syna Zofia G. rozebrała do naga swą rywalkę. Ponieważ wszczęła się formalna bitwa, w której wzięły udział wszystkie kobiety, znajdujące się na placu — zajęcie próbował bezskutecznie zlikwidować trzyosobowy patrol milicji. Zacięte walki nie miały końca, mimo licznych strzałów na postrach; dowódca patrolu musiał więc wezwać pomoc. Przybyły na miejsce walki 12-osobowy patrol po dłuższej akcji zaprowadził ją do porządku. Obie walczące niewiasty zaprowadzone do komisariatu, gdzie poszkodowana piękność odzyskała swą garderobę i pierścionki, a krewka małżonka wraz z synem będzie miała przyskręcić sprawę o zakłócenie porządku publicznego.

Lekarze i aptekarze łódzcy radzą nad brakiem leków

W Łodzi odbyło się posiedzenie Naukowego Towarzystwa Lekarskiego, na którym przedstawiciele aptekarstwa łódzkiego w wyzercupujących referatach zobrazowały sytuację, w jakiej znalazło się leczenie z powodu braku podstawowych leków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Okręg. Izby Aptekarskiej, prof. Muszyński wygłosił referat p.t. „Zastępki ziołowe”, po czym mgr. Czesław Rytel mówił obszernie o brakujących lekach. Jako ostatni zabrał głos insp. farm. na m. Łódź, mgr. Janusz Stanisławski i w krótkich słowach przedstawił sytuację laboratoriów wytwórczych. Sytuację na rynku leków tak charakteryzuje mgr. Stanisławski: „Kryzys, który przechodzą laboratoria musi być uważany obecnie za katastrofalny, lecz nie beznadziejny. Sądze,

że zastój nie będzie długotrwały. Rząd nasz, a ściślej mówiąc Departament Farmaceutyczny Ministerstwa Zdrowia dokłada wszelkich starań, by zastraszający brak leków zażegnać. Mamy nadzieję, że stan obecny ulegnie poprawie w stosunkowo krótkim czasie”. Po wygłoszonych referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos prof. Ber, Grott, Rutkowski, Szmurło i inni.

Administratorzy, dozorczy, palacze i windziarze

Centralna Komisja Związków Zawodowych zdecydowała, iż następujące kategorie pracowników zorganizowane będą w jednym Związku Zawodowym: administratorzy nieruchomości, służba domowa, palacze, windziarze i prowadzący melunki. (1b)

Wśród pisni Nowy numer „Odrodzenia”

Nowy (8) numer „Odrodzenia” otwiera interpelacja w sprawie wydania narodowego dzieła Mickiewicza (wywiad St. Papée z redaktorem wydania sejmowego Leonem Płoszewskim). Marian Pedkowiński przypomina rocznicę narodzin i księgi hitleryzmu w artykule „Berlin — Stalingrad — Berlin”. Jan M. Nowak w korespondencji z USA waży szale przemysłu amerykańskiego między militarystką a kryzysem, „Wojciech z dnia” emigracji przynosi artykuł Melchiora Wańkowicza z londyńskich „Wiadomości”, Julian Przybos jako twórca czytelnik omawia stary i nowy tekst wiersza Mickiewicza, Wacław Kubacki pisze rzeczy nowe i ciekawe o Szymanowskim i Iwaszkiewicz. Również poezję Iwaszkiewicza omawia J. Pręgorówna, w sporze o Bałuckiego zabierają głos Stefan Flukowski i Jaszczyk, o łódzkiej inscenizacji „Homera i Orchidei” pisze Wojciech Natanson, poezję reprezentuje Stanisław Jerzy Lec — szkołę krytyków w ataku kwj, recenzje z dwóch biegunów myśli krytycznej nadesłał Artur Maria Swinarski i Józef Sieradzki. Nowy odcinek powieści J. Andrzejewskiego, żywy przegląd pracy Jaszczyka i kronika ilustrowana dopełniają bogatej treści numeru.

Konkurs młodych głosów

Termin zgłoszenia na „Konkurs młodych głosów” przedłużony. Spółdz. Wyd. „Czytelnik” — Delegatura w Łodzi — chcąc umożliwić młodym, zdolnym śpiewaczkom i śpiewakom wypróbowanie swych sił organizuje Konkurs młodych głosów. W skład jury wejdą profesorowie Konserwatorium i krytycy muzyczni. Wiek prekluzyjny uczestników — lat 30. W programie obowiązują dwie pieśni: jedna pieśń lub aria klasyczna i jedna pieśń Moniuszki, Nie-wiadomskiego lub ludowa. Udział wzięć mogą zarówno osoby zamieszkałe w Łodzi, jak i poza Łodzią. Przewidywane są nagrody. Wszelkich informacji udziela i za pisy przyjmuje do dnia 15. 3. 1947 r. Inspektorat Oświat. — Kulturalny „Czytelnik” w godz. 10 — 14, Piotrkowska 96, III piętro, pokój 304.

Pożary

Od rozpalonego pieca

Przy ul. Gdańskiej 17 wybuchł pożar w mieszkaniu ob. Bednarczuk. Od rozpalonego pieca zapaliły się tam szmaty, kółko i kasańka. Ogień ugasił i oddział Straży Pożarnej.

Zapalił się sufit

Od przewodu kominowego zapaliła się belka w suficie w mieszkaniu Zofii Kaszerowskiej przy ul. 11-go Listopada 24. Pożar ugasiła Straż Pożarna.

...i ścianka działowa

Przy ul. Piotrkowskiej 192 na III piętrze w mieszkaniu Aleksandra Szeinięda zapaliła się ścianka działowa. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja pieca. Pożar ugasił i oddział Straży. (o)

Mleko na kartki

Przedłuża się ważność kart żywnościowych na mleko z m. stycznia br. (Miejskie oraz Min. Komunikacji) dla „Dz. 3” oraz karty żywn. z m. lutego „Dz. 3”, „Dz. 7”, „M” (macierzyńska), „Ml.” (dla chorych) do dn. 10.3. br. Z dniem 11.3. karty żywn. na mleko z mies. stycznia i lutego tracą swoją ważność. Karty żywnościowe z marca na mleko świeże „Dz. 3”, „Dz. 7”, „M” i „Ml.” tak miejskie jak i Min. Komunikacji, należy rejestrować w punktach rozdzielczych. Karty „Dz. 3” dla dzieci do 1 roku życia należy rejestrować w miejskiej sieci rozdzielczej albo za okazaniem metryki urodz. w 10 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem. Rejestracja odbywać się będzie od dn. 26 lutego br. do dnia 6. 3. 1947 r. włącznie.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

„Państwowe Zakłady Przemysłu Węglanego Nr. 8 w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 500 sztuk konwek dla Czesalni.

Słabe kosztorysy są do podjęcia w Wydziale Technicznym PZPW6 w Łodzi, ul. Rzgowska 17a, gdzie również udzieli się potrzebnych informacji.

Termin składania ofert w zamkniętych kopertach do dnia 7 marca 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym t. j. 8 marca 47 r. o godz. 11-ej.

Państwowe Zakłady Przemysłu Węglanego Nr. 6 zastrzegają sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu.” (168/M.)

CREP'A

przydzielana będzie dnia 4/III 47 r. dla zainteresowanych rzemieślników w Spółdzielni „WŁOKNO” — ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 73. (A. 204)

wały sobie z głowy obfita ilość włosów.

W krótkim czasie do akcji dołączył się tłum kobiet, który podzielił się na dwa obozy.

Przy pomocy sojuszniczek i syna Zofia G. rozebrała do naga swą rywalkę. Ponieważ wszczęła się formalna bitwa, w której wzięły udział wszystkie kobiety, znajdujące się na placu — zajęcie próbował bezskutecznie zlikwidować trzyosobowy patrol milicji.

Zacięte walki nie miały końca, mimo licznych strzałów na postrach; dowódca patrolu musiał więc wezwać pomoc.

Przybyły na miejsce walki 12-osobowy patrol po dłuższej akcji zaprowadził ją do porządku.

Obie walczące niewiasty zaprowadzone do komisariatu, gdzie poszkodowana piękność odzyskała swą garderobę i pierścionki, a krewka małżonka wraz z synem będzie miała przyskręcić sprawę o zakłócenie porządku publicznego.

Zapisy na wstępny rok studiów na Politechnice Łódzkiej

Rektorat Politechniki Łódzkiej po daje do wiadomości zainteresowanych, posiadających zaświadczenia Państwowego Komisji Weryfikacyjno - Kwalifikacyjnej dla kandydatów dla szkół wyższych, uprawniające ich do wstępu na rok wstępny studiów, iż — wobec znalezienia wykładowców i uzyskania odpowiednich pomieszczeń na prowadzenie wykładow i ćwiczeń — zapisy na rok wstępny studiów przy Politechnice Łódzkiej przyjmuje Dziekanat Roku Wstępnego od czwartku, dn. 27 b. m., do środy, dn. 5.3. rb. wł. w godz. 10—13.

„EGIDA”
BIURO ORGANIZACJI KSIĘGOWOŚCI
ŁÓDŹ, ul. Narutowicza 53/16, tel. 269-00
poleca:
DRUKI I UBZĄDZENIA do KSIĘGOWOŚCI
MATERIAŁY BIUROWE przyjmuje zlecenia w zakresie:
ORGANIZACJI — NADZORU I PRZEWODZENIA KSIĘGOWOŚCI
(1027-p)

Kierowcy samochodowi
z pełnymi kwalifikacjami, prawem jazdy i praktyką — poszukiwani. — Zgłaszać się z podaniem, życiorysem i odpisami świadectw pracy codziennie do kancelarii KOMENDY STRAŻY POŻARNEJ m. ŁÓDŹ, ul. Stenkiwiczowa 54 w godzinach od 8-ej do 12-ej:
(170/M)

HURTOWNIA GALANTERII
L. KORSKA I S-ka
ŁÓDŹ, PL. WOLNOŚCI 2
Poleca na sezon wiosenny duży wybór bielizny damskiej i konfekcji dziecięcej.
(P. 273)

Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów
W ZIELONEJ GÓRZE
(Woj. Poznańskie)

POSZUKUJĄ:
STATYKA
inżyniera lub technika
DLA KONSTRUKCJI ŻELAZNEJ.
Mieszkanie umeblowane zapewnione.
(K 231)

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY
SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ »WIEDZA«
ODDZIAŁ w ŁÓDZI, ul. Piotrkowska 70 i 130
Tel. 256-37 oraz 136-91

przyjmuje
OGŁOSZENIA i REKLAMY

DO OFICJALNEGO
SPISU ABONENTÓW TELEFONICZNYCH
na rok 1947

AKWIZYTORZY SĄ ZAOPATRZENI W NASZE LEGITYMACJE I DRUKI, KTÓRE UPRAWNIAJĄ DO PRZYJMOWANIA ZLECZEŃ I POBIERANIA WPLAT.

OGŁOSZENIA DO SPISU ABONENTÓW OD INSTYTUCYJ I ZAKŁADÓW PAŃSTWOWYCH PRZYJMUJE W POROZUMIENIU Z NAMI P. A. P.
O. B. O. I R. „WIEDZA” w ŁÓDZI.

ZATRUDNIMY NATYCHMIAST
KILKU KSIĘGOWYCH
Z PRAKTYKĄ.
ZGŁOSZENIA: Biuro Sprzedaży Produktów Organicznych
ŁÓDŹ, ul. Stenkiwiczowa 55. — Pokój Nr 1
(P. 276)

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

ZAKUPIMY NATYCHMIAST:
2 maszyny do pisania
z wałkiem długości 64 cm.
4 maszyny do liczenia
z taśmą papierową addition
2 maszyny do obliczeń
kalkulacyjnych
Oferty prosimy składać w Elektrowni Łódzkiej,
WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Łódź, ul. Daszyńskiego 58, pokój 53

WEZWANIE
do składania ofert

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne (Elektrownia Łódzka) wzywa do zgłaszania ofert kosztorysowych na dokonanie
generalnego remontu
lokomotywy na tor normalny, napędzanej silnikiem spalinowym.
Reflektanci mogą się zgłaszać po bliższe informacje i celem obejrzenia obiektu do Oddziału Transportowego Elektrowni (wejście z ulicy Kilińskiego 72).
Oferty kosztorysowe z podaniem terminu wykonania prosimy składać do Dyrekcji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, ul. Daszyńskiego 58, w terminie do dnia 5 marca r. b. sub „Remont lokomotywy”.
(27/W)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na szycie odzieży ochronnej w ilości 1.000 szt. ubrań roboczych 2-częściowych, 1000 szt. płaszczy ochronnych drellichowych i 200 szt. fartuchów ochronnych brezentowych.

Wymieniona wyżej odzież uszyta będzie z materiału Dyrekcji P. M. S. z niemi i dodatkami firmy oferującej.

Wszelkie informacje otrzymać można w godzinach 10-13 w Dziale Zakupów D. P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno 1/II piętro, pokój nr. 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w kancelarii Dyrekcji (I piętro pokój nr. 111) do godz. 10-ej dnia 7. III. 1947 r.

Kwit wadialny na zł. 20.000 należy załączyć do oferty. Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11-ej.

Oferta obowiązuje w ciągu 10 dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie DPMS w Warszawie, ul. Leszno 1, pokój 111.

(K. 229)

DYPLOMOWANYCH Techników-Chemików Techników - Mechaników

wykwalifikowanych tokarzy, ślusarzy i malarzy pokojowych. - Przyjmujemy od zaraz. Zgłoszenia kierować:

"GENTLEMAN" ŁÓDŹ, LIMANOWSKIEGO 156 Wydział Personalny. (P. 268)

PRZĘDZA

w różnych gatunkach przydzielana będzie przez Spółdzielnię „WŁOKNO” - ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 73.

Zgłoszenia na gatunki przędzy przyjmuje biuro do dnia 2/III 47 r.

(A 205)

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego zamierza zakupić: 3.000 par trzewików z brezentu, obszytych skórą na drewnianej podszewie.

3.000 par rękawic jutowych, z jednym lub dwoma palcami. Firmy zainteresowane winny składać oferty na wyżej wymienione rodzaje odzieży ochronnej do dnia 8. III. 47 w Kancelarii Głównej DPMS w Warszawie, ul. Leszno 1, pokój 111. (K. 230)

LEKARZE

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (A.)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne - przyjmuje od 3-6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

Dr ZOFIA KOZŁUT choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjuje. codziennie godz. 3-6, pp. Łódź, ul. Piotrkowska 70 m. 8. Tel. 212-22, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. (334 p)

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pecherza - przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 206-65. (4956)

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8. (A.)

Dr TADEUSZ CHECIŃSKI choroby skórne i weneryczne, 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. (5299-p)

Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa - przyjmuje codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (ag.)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, Żeromskiego 37 tel. 257-23. (60 p)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-6, Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (6514)

Dr SWIĘCIEŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 33, godzina 4-6, tel. 185-71. (480)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria, Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (6172)

LECZNICA - PRZYCHODNIA - Piotrkowska 8. - Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19, tel. 216-48. (101/A.)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych. Przyjmuje od 3-5 Kopernika 6/8, tel. 186-00. (A.)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje - ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-52. (A.)

Dr RATAJ ZUBAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (K/116)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Koszaniówka, specjalista chorób nerwowych - przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektroterapii. (248-p)

LEKARZE DENTYSTY

Dentysta WORNICKI STANISŁAW - specjalność: choroby i leczenie porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 184-12. (6711)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uszczelnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (684)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10-18 i od 18-19. Mioduszy 11, II piętro tel. 151-15.

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Południowa 48 telefon 268-51. (2283)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (6398-p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRNO, złoto - złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zagarnikarski „Omaga”, Piotrkowska 4. (175 A)

KUPIE komplet porcelany dentystycznej Vita lub Prisma oraz walec do złota, Andrzeja 32 m. 12. (1115 p)

FRASE ekscentryczna, sznity, nożyce do blachy oraz blachy, sprzeda „Galwanizator”, Lipowa 54. (A. 199)

KUPIMY-SPRZEDAMY dom, wille, plac, obiekt przemysłowy, handlowy, warsztat, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo. Biuro pośrednictwa. Plac Wolności 6, m. 4, godziny: 11-1, 4-6. (717)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryna, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkowski Nr 24, telefon 177-00. (P. 22)

NUFY i książki używane kupuje Księgarnia „Czytelnik” Piotrkowska 147. (114 M)

POMPA wirowa motor 120 do filtra rozmiar 1,5 cala poszukiwana. Tel. 261-35. (738)

KUPIE prasę nieckową (Mulde) lub kalander. Dzwonić 102-86. (1022-p)

PILKI, detki, siatki, koszulki, spodnie piłkarskie, gimnastyczne i inny sprzęt dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (A 121)

GUMOWE nici kupuje - Owocarnia Kilińskiego 139. (633)

CELOFAN, zeszyty, papiery piśmienne, pakowe, kartony - ceny hurtowe - Piotrkowska 128, tel. 128-79. „Witmar”. (A. 166)

MASZYNY do pisania, leczenia i szycia. Naprawa - sprzedaż oraz kupno - nawet uszkodzonych, Południowa 1. (A/114)

WYTWÓRNIA BIELIZNY DAMSKIEJ HURT. Bielizna milaneza i szalanzowa „Syrenka” Łódź, Kościuszki 93 tel. 189-10. (Ag 35)

KUPUJEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet polamane), motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. Akumulator Andrzej Nr 29. Pojeżdżamy specjalną akumulatory do Dłbia wiasnej koparkiej. (A. 177)

OKULARY, górskie, mikroskopowe, wagi i odważniki precyzyjne Łódź, Nowomiejska 3. (188 A)

SILNIKI elektryczne, drut nawojowy, łożyska. Kupno - sprzedaż. Piotrkowska 83, tel. 117-24. (651-p)

KOLEKCJE materiałów wełnianych (próbki) zakupimy tel. 183-00. (729)

MEDALIKI, biżuteria, zegarki, aparaty kinokamery, znaczki filatelijne najtaniej poleca „OKAZJA” Kilińskiego 47, tel. 119-71. (A. 192)

HURTOWNIA Galanteria Baliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka pocztowa 78. - Będzie wszelka drobna galanteria, biżuteria, podszewki, biżuteria sztuczna, kosmetyki. Ceny małe. (P. 155)

REKWIZYTY, zeszyty, papier, matkiatura oraz naprawy wszelkich pór. - Łódź, Piotrkowska 96. - Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

KUPIE maszyny stolarskie. Wiadomość, Łódź, Północna 9 m. 34. (1191 p)

WYTWÓRNIE wód gazowych kupie, weznie w dzierżawę. Oferty „Dziennik Łódzki” S. G. (1218 p)

DOBRYMANA 7 miesięcy, sukno sprzedam - ul. Andrzeja 42 m. 4 tel. 184-26. (1209 p)

ZAKŁAD fryzjerski damski - mebla sprzedam, Rzgowska 47. (1215 p)

WYTWÓRNIA Bielizny „Swit” Zawadzka 54, poleca bieliznę damską, męską i dziecięcą na czasach fabrycznych. Tel. 269-35. (1216 p)

WAŻNE dla kupców powiatu łódzkiego! Wytwórnia bielizna damska, męska i dziecięca na czasach fabrycznych. Wytwórnia „Swit” Zawadzka 54. (1214 p)

PODMIEJSKA wille z parkami, morgami ziemi sprzedamy. Plac Wolności 6, m. 4, godz. 11-1, 4-6. (717)

KON - klasz młody 4-letni na zdrowych nogach do sprzedania. Wiadomość Rzgowska 3 tel. 180-75. (1220 p)

ZAOFIAROWANE PRACY

POTRZEBNY laborant. Zgłoszenia osobista Łódź, Wysoka 9 godz. 9-15. (1180 p)

POSZUKIWANY fachowiec do wyrobu świec reżymnych. Zgłoszenia: Bazar Katolicki, Sienkiewicza 49. (A. 185)

POTRZEBNY ekspedient (ka) do sklepu „CYKLOSPORT” Piotrkowska 15. (A. 199)

EKSPEDIENTKA do sklepu spożywczego i chlepek do pszytek potrzebny Narutowicza 1 Sklep potrzebny. (127 K)

DROBNE OGŁOSZENIA

Temat aktualny



(rys. z ang. „Daily „Mirror”)

Patrzy na pana Lokaj zdziwiony: - Dłaczony pan tak Opatulony?

A pan mu na to: - Bo mrozu fala Podobno ciągnie Już ku nam z dala.

POTRZEBNY uczeń do krawca

Piotrkowska 69 sklep. (721)

POTRZEBNI: Praktykanci do Księgarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Piotrkowska 147. (165 M.)

PANETWÓWA Wytwórnia Aparatów Rentgenowskich i Elektrodynamicznych „ELEKTROAN”. Łódź, ul. Świętokrzyska 11/13, poszukuje: 1) Inżyniera elektryka, 2) buchalcera, 3) kreslarzy, 4) magazynierów-metalołowców. Podania oraz kserotypy należy składać w biurze Wytwórni. (P. 269)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 128-54. - Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-14, tel. 207-43. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, tel. 128-33. - Redakcja rekwizy nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nieruch. zł. 15. - za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. - za wyraz (najmiej 10) - 20. Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. - (najmiej 21. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych: 50 płać. drożej. Rachunek czesowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Oddręko w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 - Łódź, św. 2.

POMOCNICA domowa ze znajomością gotowania potrzebna. - Referencje konieczne. Zgłoszenia Al. 1 Maja 3 m. 10. 1202 p

POTRZEBNA gosposia do prowadzenia gospodarstwa domowego, referencje konieczne. Zgłoszenia Piotrkowska 15 m. 4. (P. 275)

POTRZEBNA magazynierka ze znajomością prowadzenia ksiąg magazynowych oraz biurolistka ze znajomością buchalterii tel. 165-43. (P. 274)

POMOC domowa na stałe z referencjami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Łódź, ul. Częstochowska 1 a. (745)

POTRZEBNY lakiernik rowerowy albo pomocnik, Rzgowska 30. (751)

FRYZJERKA - manicurzystka albo manicurzystka potrzebna, Rzgowska 47. (1214 p)

POMOC domowa na stałe z referencjami potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Łódź, ul. Częstochowska 1 a. (745)

PRZYJMUJE do szycia i sprzedaje bieliznę trykotową, Malczewskiego 17 b, w podwórzu Kaczorska. (1221 p)

BIEGŁA maszynistka ma wolne godziny popołudniowe. Oferty do Dziennika pod „Jot”. (1226 p)

MASZYNISTKA rutynowana poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Wiadomość: tel. 251-23 wewn. 2 do godz. 15-ej. (753)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną z pośrednictwem pracy, kartę rejestracyjną z K. U. Łódź - powiat na nazwisko Skarżynski, dowód osobisty na nazwisko Sylwestrak. Zamieszkała ul. Włodzimierska 13. (1192 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę R. K. U. Łódź - powiat na nazwisko Stanisław Olejnik, Niestępcin gm. Rąbien. (740)

UNIEWAŻNIAM skradzioną, legitymację tramwajową podmiejską na nazwisko Janina Walkowska - Ozorków Staszycza 7. (743)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, dowód konia - właściciel Gedymin Borkowski zam. wieś Zychów gm. Dąlików pow. Łęczyca. (1224)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. Łódź - powiat, metrykę urodzenia, dowód osobisty na nazwisko Tadeusz Pokorski, Tuszyń, Chojniki 15. (1196 p)

ZGUBIONO uczniowską legitymację tramwajową na nazwisko: Elżbieta Kosińska, zam. Abramowskiego 16. (1220 p)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni Społecznej na nazw. Zygunt Janas, Włocza 8. (1193 p)

LOKALE

POSZUKUJE lokalu w ruchliwej dzielnicy nadającego się na jadalnię. Oferty do Administracji pisma pod 175. (741)

SKLEP zamienie na mieszkanie prywatne. Wiadomość Kopernika 19 w sklepie. (746)

WZIERZAWY młyn poszukuje. Oferty „Dziennik Łódzki” Z. W. (1217 p)

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie w domu inteligentnym spokojnym. Cena obywatela. Łaska - zgłoszenia Kilińskiego 90 „Kanał”. (1208 p)

MIESZKANIE 4-pokojowe I piętro w Kałszu zamienie na 3-pokojowe w Łodzi, nie wyżej II piętra, Tel. 165-91. (1213 p)

POSZUKUJE małego pokoiku mż live z umeblowaniem. Oferty pod „Samotna”. (1216 p)

SAMOTNA na stanowisku poszukuje pokoju z niekierującym wejściem. Oferty sub „3000” do Dzielni Łódzkiego. (1206 p)

STUDENTKI dwie spokojne poszukują pokoju przy Narutowicza telefon 113-99. (1198 p)

POSZUKUJE pokoju przy kulturalnej rodzinie. Plac dobrze, odstepuje przydział spożywczy, wókiennicze „Spółem”. Zgłoszenia: tel. 266-50 dla „Zet”. (1222 p)

3 POKOJE z kuchnią i wygodami z centrum, zamienie na mieszkanie 4 pokojowe z wygodami w centrum. Kosza zwróce. Tel. 149-81 od godz. 8-11. (750)

STARSZA pani na posadzie poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami, telefon 145-30. (749)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (K. 181)

BUCHALTERII, stenografii, języków, matematyki przystępnie naucza doświadczony profesor. - Nawrot 77, m. 2, parter. (747)

LEKcje angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, czeskiego, włoskiego, hiszpańskiego, niemieckiego. Daszyńskiego 61 m. 6. (107 p)

STUDENTKA fil. angielskiej poszukuje pokoju za lekcje. Oferty sub. „angielski”. (1204 p)

KURSY ADMINISTRACYJNO - HANDLOWE przy Państwowym Liceum Administracyjnym, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kursy administracyjno-handlowe, księgowości. Sekretariat czynny 16.30-18.30. (1189 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

GULIŃSKIEGO Elżgusa, adwokata z Warszawy, więźnia Oświęcimia i Grossa Rosen, poszukuje rodziną, ul. Sienkiewicza 61 m. 7, Gulińska. (1195 p)

ROZNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuje w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (A. 104)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTURNYCH - R. Pułkowski. - Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (525-p)

STROJENIA - naprawa fortepianów i pianin uskuteczna fabrycznie - fachowo doświadczony rektor - stroticiel - Kilińskiego 98, m. 19. (1162 p)

NAPRAWIA bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie Tkalinia-Sztuczna - Łódź, Śródmiejska 23, m. 2. (476)

bió „TRWAŁA ONDULACJA” i nie niszczy włosów. Całkowita gwarancja na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania daje „WILEŃSCY FRYZJERZY” ul. Próchnika 11 (dawniej Zawadzka). (A. 134)

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu - Zakład Fotograficzny, Południowa 2. (A. 105)

ZNANA warszawska artystyczna czerownia garderoby i odnawiania krawatów Z. Mierzejewski i S-ka Piotrkowska 117 w podwórzu, tel. 168-77 naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (pd.)

ARTYSTYCZNE cerute wszelka garderobe, Dr S. Wętkowski 6 (Śródmiejska), front, I p. m. 5. (A. 115)

FOTOGRAFICZNE aparaty przybory. Kupno - sprzedaż, Rzewski Ross, Piotrkowska 121. (121 M)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY: Rosyjski, Angielski, Hiszpański, Francuski, Niemiecki, Piotrkowska 84, Zamiejscowi listownie. (627)

STEMPLE kaucukowe wykonują „El-Cha-Film”, Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. (K. 2063)

CHRONICZNY kaszel, astma, reumatyzm, choroby pecherza, wato, leczę środkami wypróbowanymi na sobie. Łódź, Abramowskiego 39 m. 25. od 15-18. (gr)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE. - Prace Amatorskie, Reprodukcyjne NAJPIĘKIEJ I NAJSZYBCEJ „FOTOMATON” Narutowicza 8. (A. 156)

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturnych i Skoroszytów Łódź, Plac Dąbrowskiego 2, tel. 266-95. (1091-p)

ODDAM na własność 4 tygodniowego zdrowego chłopca. Zgłoszenia pod „Dziecko”. (739)

MIBA Wieklińska przeprowadziła się na ulicę Włoczańska 65 m. 8. (1201 p)